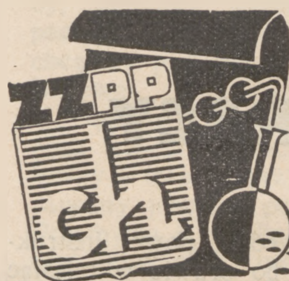
Dla członków 10 zł

MIESIĘCZNIK

Cena 20 zł.



PRACOWNIK chemiczny

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU ZAW. PRAC. PRZEM. CHEM. w POLSCE

ROK I. SIERPIEŃ 1948 Nr 8

NASZA OLIMPIADA W WŁOCŁAWKU

Zawodom przypatrywały się tłumy publiczności.

Dr. STANISŁAW PRUCHNICKI
Sekretarz generalny

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY w NOWEJ ORGANIZACJI

Kiedy rozeszła się wiadomość po całym kraju o nowym ruchu klasy robotniczej zwanym powszechnie współzawodnictwem pracy — wielu z nas nie zdawało sobie dokładnie sprawy ze znaczenia tego ruchu, o bogatej treści i brzemiennych skutkach dla naszej gospodarki narodowej. Ruch ten nie posiadał skonkretyzowanej formy. W miarę jak załogi poszczególnych zakładów pracy przystępowały do współzawodnictwa, powstawały komitety dla kierowania i opieki owym ruchem w różnym składzie i rozmaicie ujmowały swoje cele i zadania. Wiele w początkowych okresach było dobrych chęci i pojedynczych wysiłków, a mniej na naukowych podstawach opartej organizacji tego ruchu i umiejętności kierowania nim. Mimo to wyniki osiągnięte w przemyśle skutkiem współzawodnictwa pracy są tak poważne do tej pory, że należało się nimi specjalnie zająć, dokładnie opracować formę organizacyjną i opiekę nad tymże ruchem oddać w odpowiednie ręce. Prawie rok czasu współzawodnictwa pracy dostarczył dużo materiału, który ujawnił dodatnie i ujemne strony dotychczasowej organizacji, wskazując równocześnie na konieczność opracowania właściwych i odpowiednich metod organizacyjnych.

Dotychczas ruchem współzawodnictwa pracy opiekowały się i kierowały Komitety, stworzone po linii przemysłowej przy zakładach pracy, zjednoczeniach, przedsiębiorstwach i Centralnych Zarządach. Okazało się, że takie rozwiązanie posiada pewne ujemne strony, a mianowicie ruch ten, ogarniający coraz to szersze masy robotnicze i z nich wynikający, winien mieć organizację wyłonioną z robotników i przez nich kierowaną. Taką organizacją są Związki Zawodowe i one najbardziej są powołane do kierowania współzawodnictwem pracy, mimo że dotychczas udział ich w tym ruchu nie był dominujący. Słuszność tego poglądu potwierdziło czerwcowe plenarne posiedzenie KCZZ. Stwierdziło ono w rezolucjach, że niedostateczny był udział Związków Zawodowych w akcji współzawodnictwa pracy, podkreślając równocześnie, że akcja ta jest nadal jednym z centralnych zadań stojących przed Związkami Zawodowymi. Dlatego też plenarne posiedzenie postanowiło stworzyć Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ i jednocześnie wezwać wszystkie Zarządy Główne Związków Zawodowych do stworzenia Głównych Komitetów Współzawodnictwa Pracy w swoich siedzibach. Jednocześnie Plenum Komisji Centralnej poleciło, aby Komitety Główne powołały przy zakładach pracy komitety współzawodnictwa pracy już według nowej instrukcji. W niedługim czasie, bo prawie w miesiąc Prezydium Komisji Centralnej Zw. Zaw. opracowało szczegółową instrukcję, dotyczącą organizacji współzawodnictwa pracy przy Związkach Zawodowych, w której znalazło się polecenie utworzenia Głównych Komitetów współzawodnictwa pracy przy Zarządach Głównych.

Prezydium naszego Zarządu Głównego realizując uchwałę Plenum KCZZ i wykonując jego polecenie, postanowiło powołać 3 Komitety Główne Wsp. Pr., a to dla przemysłu chemicznego, papierniczego i szklarskiego. Wstępne narady nad utworzeniem Komitetów Wsp. Pr. odbyły się w Zarządzie Głównym 30 lipca 1948 r., zaś 4 sierpnia br. przy udziale przedstawicieli przemysłu, partii robotniczych, związków zawodowych oraz członków dotychczasowych komitetów powołano do życia Główny Komitet Wsp. Pracy dla przemysłu chemicznego i przemysłu papierniczego. W niedługim czasie zostanie powołany Komitet dla przemysłu szklarskiego.

W skład powyższych dwóch Komitetów weszli członkowie Prezydium Zarządu Głównego, przedstawiciele ważniejszych oddziałów naszego Związku Zawodowego, obu partii robotniczych, przemysłu, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników, przodownicy pracy i przedstawiciele młodzieżowego wyścigu pracy.

Główne Komitety Wsp. Pr. posiadają stałe urzędujące Prezydium przy Zarządzie Głównym, oraz 5 Komisji.

Zadania Komitetów Współzaw. Pr. nie są łatwe. Aby jednak Komitety mogły wykonać przyjęte na siebie zobowiązania, muszą posiadać w swoim zespole ludzi stojących na odpowiednim poziomie, dającym gwarancję, że nałożone nań obowiązki wykonają. Ważnym materiałem, jakim Komitety będą się posługiwać, będą narady techniczne i wytwórcze zespołów współzawodniczących, przodowników pracy, personelu administracyjnego i technicznego zakładu. Również ważnym zagadnieniem dla Komitetów będzie nawiązanie ścisłego kontaktu z personelem technicznym i ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników oraz zapewnienie sobie ich udziału w pracach Komitetu. Aby zadania Komitetów mogły być zrealizowane i lepiej wykonane, Związki Zawodowe i administracja przemysłowa winny udzielić jak najdalej idącej pomocy, oraz dostarczyć wszelkich informacji, materiałów, dokumentacji procesów technologicznych, dotyczących ruchu współzawodnictwa.

Przed nowymi Komitetami stają ogromne zadania, do których wypełnienia niech staną ludzie najlepsi — związkowcy, przodownicy pra-

cy, personel techniczny i biurowy, aktywiści partyjni i wszyscy ci ludzie dobrej woli, którzy chcą się przysłużyć klasie robotniczej i Polsce Ludowej.

Sądzimy, że nowa organizacja wzbogaci ruch współzawodnictwa pracy pod względem formy i treści i przysporzy dodatnich wyników. Musimy jeszcze podkreślić, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu doceniając ten ruch, utworzyło specjalny fundusz przeznaczony na nagrody dla przodowników współzawodnictwa pracy. Fundusz ten, który sięga milionowych kwot, będzie rozprowadzony na podstawie specjalnego regulaminu premiowania, nad którego treścią Zarząd Główny pracuje wspólnie z Centralnymi Zarządami.

Musimy z przykrością zauważyć, że niektóre dotychczasowe Komitety Współzawodnictwa Pracy dowiedziawszy się, że opiekę i kierownictwo nad tym ruchem przejmują Związki Zawodowe, opuściły ręce i oddały się błogiemu nastrojowi wyczekiwania na przejęcie tej akcji przez Związki Zawodowe.

Ze swej strony musimy podkreślić, że dotychczasowe Komitety winny nadal stać na swym posterunku i spełniać swe zadania tak długo, dopóki ich nie zwolnią i nie zastąpią nowe Komitety Współzawodnictwa Pracy.

OKÓLNIK ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Zarząd Główny wydał okólnik do wszystkich Oddziałów i Rad Zakładowych, polecający przekształcenie już istniejących Komitetów Współzawodnictwa Pracy przy Radach Zakładowych w myśl wytycznych KCZZ i utworzenie nowych tam, gdzie one jeszcze nie istnieją. Treść okólnika podajemy poniżej:

W celu realizacji uchwał czerwcowego Plenum KCZZ dotyczących współzawodnictwa pracy, dla zapewnienia aktywnego udziału i kierowniczej roli Zw. Zawodowych w tym ruchu oraz ujęcia współzawodnictwa pracy w odpowiednie ramy organizacyjne w wykonaniu polecenia KCZZ, z dnia 21. VII. 1948 r. (okólnik Nr. 71) Zarząd Główny utworzył w dniu 4. 8. 1948 r. trzy główne Komitety Współzawodnictwa Pracy dla przemysłu chemicznego, papierniczego i szklarskiego.

Wymienione Komitety posiadają stale urzędujące Prezydia w Sosnowcu i dzielą się na sekcje:

1. Organizacyjną,
2. Techniczno - Ekonomiczną,
3. Popularyzacyjną,
4. Wyników,
5. Młodzieżowego Wyścigu Pracy.

W związku z powyższym Zarząd Główny poleca Radom Zakładowym utworzenie Komitetów Współzawodnictwa Pracy w myśl wytycznych niniejszego okólnika.

W skład Komitetów Współzawodnictwa pracy przy Radach Zakładowych winni wejść:

1. Przedstawiciele Rady Zakładowej,
2. Przedstawiciele Partii PPR i PPS.
3. Przedstawiciele Dyrekcji (Dyrekcji Technicznej i Wydziału Pracy i Płacy).
4. Przodownicy Pracy,
5 Przedstawiciel Młodzieżowego Wyścigu Pracy.

Komitet nie powinien więcej liczyć niż 7—13 członków. Przewodnictwo obejmuje przedstawiciel Rady Zakładowej.

Komitet wyłania kilku-osobowe sekcje:

Organizacyjną,
której przewodnictwo powierza się przedstawicielowi Rady Zakładowej.

Techniczno-Ekonomiczną,
którą kieruje pracownik techniczny zakładu (inżynier lub technik).

Wyników,
której przewodzi przedstawiciel Rady Zakładowej lub Związku Zawodowego albo przodownik pracy.

Młodzieżowego Wyścigu Pracy,
przewodnictwo której należy powierzyć przodownikom M. W. P.

Zakres działania:

Zadaniem Komitetów Współzawodnictwa Pracy jest organizacja i kierownictwo ruchem współzawodnictwa pracy oraz koordynacja wysiłków wszystkich czynników zainteresowanych bezpośrednio w rozwoju tego ruchu, a przede wszystkim Rady Zakładowej i administarcji przemysłowej. Komitet sprawuje kierownictwo na powierzonym sobie odcinku przez:

a.) Ścisłą współpracę z administracją odnośnie przygotowania technicznych i materialnych warunków, niezbędnych dla rozwoju współzawodnictwa (komitety wypowiadają się i współpracują z administracją w dziedzinie dostosowania do potrzeb współzawodnictwa systemów płac, norm zaopatrzenia materiałowego i surowcowego, organizacji pracy i t. p.).

b.) Przygotowanie i rozpracowanie w porozumieniu z ogółem współzawodniczących konkretnych zobowiązań ogólno - branżowych, zakładowych, zespołowych i indywidualnych oraz dopilnowanie prawidłowego rozwoju współzawodnictwa i realizacji tych zobowiązań.

3.) Podawanie do wiadomości wszystkich pracowników na danym zakładzie lub w poszczególnych oddziałach planów produkcyjnych, finansowych oraz wymienienie zadań, jakie stoją przed fabryką w dziedzinie wykonania produkcji, jej jakości, kosztów własnych, a także wymienienie sposobu, w jaki plany i zadania mogą być wykonane.

d.) Organizację szybkiego i systematycznego zestawienia wyników i ich ogłoszenia wśród ogółu współzawodniczących.

e.) Analizę współzawodnictwa na zakładzie pracy, przekazywanie i przyswajanie doświadczeń przodowników pracy, wzbogacanie form i treści współzawodnictwa.

f.) Popularyzację ruchów współzawodnictwa pracy, metod pracy przodowników i ich osiągnięć wśród ogółu pracujących, wciąganie coraz szerszych rzesz pracowniczych w ramy tego ruchu.

g.) Opiekę nad współzawodniczącymi i przodownikami pracy.

h.) Rozstrzyganie spornych spraw we współzawodnictwie indywidualnym i zespołowym.

Do zadań sekcji należy organizowanie poszczególnych odcinków tej pracy pod kierownictwem Komitetów Współzawodnictwa oraz przygotowanie materiałów, dokumentów i wniosków dla Komitetu.

Działalnością organizacyjną zajmuje się sekcja organizacyjna, która:

a.) Przygotowuje na zakładach pracy narady techniczne i wytwórcze (wspólnie z sekcjami techniczno - ekonomicznymi).

b.) Współpracuje przy wydawaniu gazet ściennych, urządzaniu tablic i popularyzacji współzawodnictwa na zakładzie.

c.) Współpracuje przy rozpracowaniu i omawianiu ze współzawodniczącymi indywidualnych, zespołowych i zakładowych zobowiązań.

d.) Ocenia działalność Komitetu Współzawodnictwa niższych szczebli.

e.) Ujawnia zjawiska, które hamują rozwój ruchu współzawodniczących i współdziała przy ich usuwaniu.

f.) Opracowuje formy materialnej i moralnej opieki nad przodownikami pracy.

Do zadań sekcji techniczno - ekonomicznej należy:

a.) Opracowanie podstawowych mierników współzawodnictwa pracy.

b.) Przygotowanie pod względem techniczno - ekonomicznym narad technicznych i wytwórczych.

c.) Opracowanie form pomocy dla wynalazczości i racjonalizatorstwa robotników, techników i inżynierów.

d.) Opracowanie form szkolenia, doskonalenia metod pracy współzawodniczących, wymiany doświadczeń i przenoszenia metod pracy przodowników — drogą urządzenia specjalnych kursów, dostarczenia podręczników, wykorzystania prasy i filmu.

e.) Ujawnienie wąskich gardeł pracy w danym zakładzie oraz transportu celem mobilizowania wysiłków współzawodniczących w pokonywaniu tych trudności.

Zarządy Oddziałów w zasadzie nie tworzą Komitetów Współzawodnictwa Pracy, biorą natomiast czynny udział w organizacji wymienionych Komitetów przy Radach Zakładowych, koordynują ich pracę, zwołują branżowe narady między-fabryczne, kontrolują działalność Komitetów i ponoszą za nią odpowiedzialność organizacyjną.

Natychmiast po ukonstytuowaniu należy przesłać do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego w Sosnowcu pełny skład osobowy Komitetów przy zakładach pracy z zaznaczeniem, kogo reprezentują, oraz odpis protokołów z posiedzeń.

Termin wykonania do dnia 1 września 1948 r.

PRZEWODNICZĄCY:
(W. Drożdż)

SEKRETARZ GENERALNY:
(Dr. St. Pruchnicki)

TEMPO REORGANIZACJI WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

5 konferencji w Zarządzie Głównym

Stosownie do uchwał czerwcowych plenum KCZZ i wydanych rozporządzeń, Zarząd Główny zdając sobie sprawę z tak ważnego zagadnienia, jakim dla ruchu zawodowego jest współzawodnictwo pracy, przystąpił bezzwłocznie i z całą stanowczością do realizowania tych uchwał, zapoczątkowując w szybkim tempie I etap podjętego programu, a mianowicie reorganizację akcji współzawodnictwa pracy w ramach trzech branż skupionych w naszym związku.

1. Konferencja w dniu 30 lipca br.

W konferencji tej wzięli udział: Prezydium Zarządu Głównego ZZPPCh. oraz przedstawiciele Centralnych Zarządów przemysłu chemicznego, papierniczego i mineralnego, jak też Zjednoczeń przemysłu szklanego, przy współudziale Wojewódzkich Komitetów PPR i PPS.

Tematem obrad była organizacja i powołanie do życia Głównych Komitetów Współzawodnictwa Pracy. Referaty wstępne wygłosili tow. Drożdż Wiktor, przewodniczący i tow. Pruchnicki Stanisław sekretarz generalny Zarządu Głównego.

W obu referatach prelegenci poddawali krytyce dotychczasową organizację akcji współzawodnictwa pracy, wskazując na hamulce i usterki, których konsekwencją jest dotychczasowy niezadowalniający wynik akcji szczególnie w przemyśle chemicznym. Żywiołowy pęd mas robotniczych potykał się o kłody, którymi były przestarzałe układy zbiorowe. Przeszkody te trzeba było usunąć szeregiem dodatkowych protokołów, aby ruch współzawodnictwa wyzwolić z pęt administracyjnych i mechanizmu biurokratycznego. Przemysł papierniczy pierwszy uporał się z tymi trudnościami i dziś na 29.000 zatrudnionych bierze udział w akcji współzawodnictwa 15.000 pracowników przy efektywnych wynikach wydajności pracy, notujących 150—200 proc. przekroczenia normy przy indywidualnym i zespołowym współzawodnictwie. Pewną poprawę da się również stwierdzić i w przemyśle chemicznym.

Następnie prelegenci w swoich referatach omówili szczegółowo wytyczne KCZZ odnośnie utworzenia Głównych Komitetów Współzawodnictwa Pracy przy Zarządach Głównych związków zawodowych oraz zadania tychże komitetów. Schemat organizacyjny Głównych Komitetów zreferował sekretarz generalny, a tow. Drożdż przedstawił zebranym projekt Zarządu Głównego, podkreślając, że decydującym czynnikiem reorganizacji akcji musi być szybkie tempo przygotowań, aby jaknajszybciej dojść do realnej i pozytywnej pracy komitetów.

Nad sprawą organizacji Głównego Komitetu wyłoniła się obszerna i żywa dyskusja.

Ze względu na specyficzny układ branżowy w Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Chemicznego postanowiono stworzyć 3 Główne Komitety Współzawodnictwa Pracy przy Zarządzie Głównym oddzielnie dla przemysłu papierniczego, chemicznego i szklanego. Wyłoniła się koncepcja nadrzędnego komitetu, koordynującego pracę trzech Głównych Komitetów branżowych.

Projekt Prezydium Zarządu Głównego będzie przedstawiony KCZZ do rozpatrzenia i akceptacji. Na zakończenie konferencji omówiono wnioski zorganizowania zjazdów branżowych współzawodnictwa pracy z udziałem przodowników pracy poszczególnych branż przemysłowych.

2-ga konferencja w dniu 4 sierpnia.

Konferencja ta była zwołana celem ukonstytuowania się Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy Przemysłu Papierniczego i ustalenia planu pracy.

Konferencji przewodniczył tow. Drożdż Wiktor. Sekretarz generalny tow. dr Pruchnicki odczytał wytyczne pracy zawarte w okólniku KCZZ, przy czym podano do wiadomości, że projektowane wnioski z poprzedniego zebrania, mające na celu przeprowadzenie pewnych zmian w „Instrukcji Współzawodnictwa pracy“ wydanej przez KCZZ nie zostały zatwierdzone.

Wybory do Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy Przemysłu Papierniczego przy Zarządzie Głównym dały następujący wynik:

Prezydium Komitetu

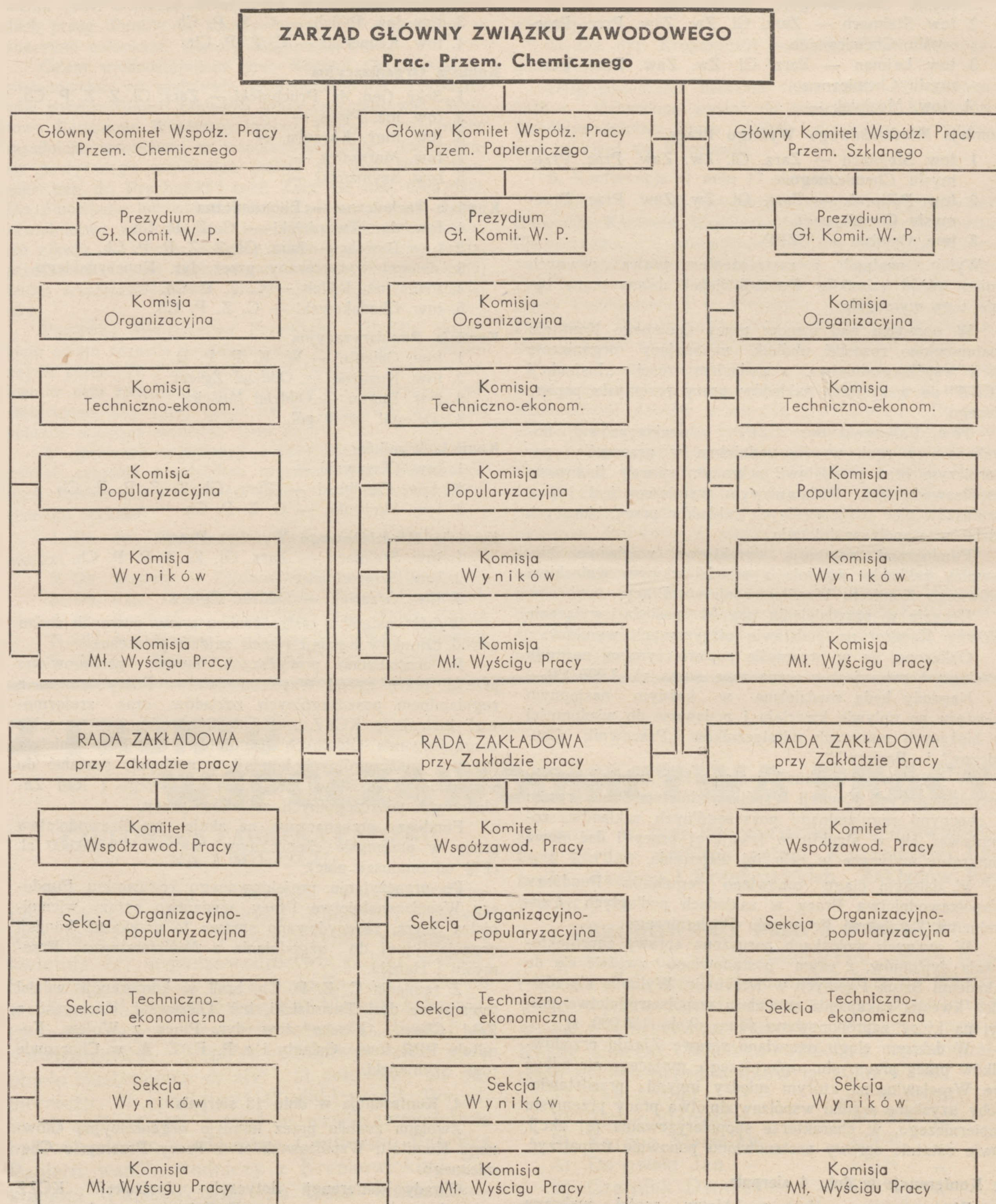
1. tow. Lejman — Zarząd Główny ZZPPCh.
2. tow. Staśko — Zarząd Główny ZZPPCh.
3. tow. Kurzak — Czułowskie Zakłady Papiernicze.
4. tow. Falkowski — Centr. Zarząd Przem. Papiern.

Do poszczególnych komisji Komitetu zostali wybrani:

Komisja Organizacyjna

1. dyr. Pecha — Myszkowskie Zakl. Papiern. w Kat.
2. tow. Pawlak — Tarnowskie Góry.
3. tow. Ostalski — Centralny Zarząd Przem. Papiern.
4. tow. Falkowski — Centr. Zarząd Przem. Papiern.

SCHEMAT ORGANIZACYJNY WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY



Komisja Techniczno-Ekonomiczna

1. tow. Myljus — Krak. Zakl. Pap.
2. tow. Adamuszek — Oddział Zw. Zaw. Klucze.
3. tow. Duszenko — Krak. Zakl. Pap.
4. tow. Bazan — przodownik pracy F-ki „Kalety".
5. tow. Łukasiewicz — CZPP.

Komisja Popularyzacyjna

1. tow. Kurzak — Czułowskie Zaklady Papiern.
2. tow. Lewandowski — Włocławskie Zakl. Papiern.
3. tow. Pańska — WKPPR.
4. nieobsadzone — przedstawiciel partii pol.

Komisja Wyników

1. tow. Staśko — Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego.
2. tow. Stelmach — Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego.
3. tow. Lejman — Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego.
4. tow. Moziołek —

Komisja Młodzieżowego Wyścigu Pracy

1. tow. Stelmach — Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego.
2. tow. Półtorak — Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego.
3. tow. Ostalski — CZPP.

Wybór nastąpił z zastrzeżeniem prawa pewnych zmian wśród członków Komisji, jeżeli dalsza praca będzie tego wymagała.

W obradach nad planem pracy Głównego Komitetu postanowiono rozesłać okólnik nakazujący organizację akcji współzawodnictwa, z podaniem treści „Instrukcji KCZZ" do wszystkich zakładów pracy przemysłu papierniczego.

Tow. Falkowski dyr. CZPP scharakteryzował dotychczasowy ruch współzawodnictwa w przemyśle papierniczym oraz przedstawił zebranym sprawy finansowe współzawodnictwa.. Podstawowym wymiarem jest 1% z funduszów płac poszczególnych zakładów pracy, biorących udział w współzawodnictwie.

Funduszami dysponują dyrektorzy względnie kierownicy zakładów zgodnie z przedstawionym wnioskiem Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy.

Decyzje w przydzielaniu nagród posiada wyłącznie Główny Komitet na podstawie otrzymanych wyników.

Obliczono, że w przemyśle papierniczym na nagrody w ciągu 1 roku jest przeznaczona suma zł. 7.000.000.—

Nagrody będą rozdzielane w każdym następnym miesiącu po upływie kwartału i podawane do wiadomości w bieżących numerach miesięczników „Pracownik Chemiczny" i „Papiernik".

W wywiązanej dyskusji postanowiono przejąć agendy dotychczasowych Komisji Współzawodnictwa Pracy razem z obecnymi regulaminami poszczególnych zakładów, zorientować się w strukturze trwającej pracy i dać nowe konkretne wytyczne w celu jej ulepszenia.

W dalszym ciągu omawiano regulamin Funduszu Współzawodnictwa Pracy w zakładach podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę zaprojektowania dyplomów, z czym postanowiono zwrócić się do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wyłoniła się również kwestia zakupienia sztandaru współzawodnictwa pracy, na który zaproponowano sumę około 150.000 zł.

W dalszym ciągu omawiano sprawę Zjazdu przodowników pracy przemysłu papierniczego, mającego się odbyć we Wrocławiu, na którym między innymi przedstawionoby uzyskane wyniki współzawodnictwa pracy przemysłu papierniczego, w charakterze spopularyzowania tej akcji. Dwie ostatnie sprawy postanowiono ponownie rozpatrzyć.

3. Konferencja w dniu 4 sierpnia.

W tym samym dniu, w którym został wybrany Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy Przemysłu Papierniczego, odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłu chemicznego ze współudziałem Prezydium Zarządu Głównego, celem dokonania wyboru Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy dla Przemysłu Chemicznego.

Konferencji przewodniczył tow. Drożdż Wiktor. W wyniku wyborów w skład Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy dla Przemysłu Chemicznego przy Zarządzie Głównym weszli:

Prezydium Głównego Komitetu

1. tow. Drożdż — Zarz. Gł. Z. Z. P. P. Ch.
2. tow. Ciepliński — Zarz. Gł. Z. Z. P. P. Ch.
3. tow. inż. Pillich — C. Z. P. Ch.
4. tow. Kacperski — C. Z. P. Ch.

Komisja Organizacyjna

1. Sekr. Gen. dr. Pruchnicki — Zarz. Gł. Z. Z. P. Ch.
2. tow. inż. Pines —
3. tow. mgr. Kaszuba —
4. tow. Marszałek —
5. tow. Szymański —

Komisja Techniczno — Ekonomiczna

1. tow. dyr. Twardzicki — C. Z. P. Ch.
2. tow. Pawela — Zarz. Gł. Z. Z. P. P. Ch.
3. delegat wytypowany przez dyr. Kopczyńskiego
4. tow. inż. Pillich — C. Z. P. Ch.
5. tow. Chodakowski — C. Z. P. Ch.

Komisja Popularyzacyjna

1. tow. Galante — W. K. P. P. R.
2. tow. Kusiński — Oddział Zgierz
3. tow. Bugno — Oddział Mościce
4. Delegat partii pol.

Komisja Wyników

1. tow. Olszewski —
2. tow. Ciepliński — Zarz. Gł. Z. Z. P. P. Ch.
3. tow. Skrzypko — C. Z. P. Ch.

Komisja Młodzieżowego Wyścigu Pracy

1. tow. Stelmach — Zarz. Gł. Z. Z. P. P. Ch.
2. tow. Szmotelmeier —
3. tow. Grzesiak — Oddział Zgierz

Wybór nastąpił z zastrzeżeniem prawa pewnych zmian wśród członków komisji (jeżeli zajdzie potrzeba).

Po uzgodnieniu powyższych spraw, postanowiono przejąć pracę agend Współzawodnictwa Pracy razem z regulaminem poszczególnych zakładów, oraz zreformować instrukcję KCZZ zawierającą wytyczne o sposobie zorganizowania Głównych Komitetów Współzawodnictwa Pracy i poszczególnych komisji, a następnie rozesłać do wszystkich Oddziałów Związku Zawodowego i Rad Zakładowych poszczególnych zakładów pracy.

Fundusz przeznaczony na akcję współzawodnictwa pracy w przemyśle chemicznym wynosi 39.000.000 zł. (1% od funduszu płac).

Po przeczytaniu projektowanego regulaminu Funduszu Współzawodnictwa Pracy, wydanego przez wiceministra Szyra, zadecydowano sprawę tę przekazać komisji organizacyjnej do uzgodnienia z Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

Z ramienia C. Z. P. Ch. brali w konferencji udział towarzysze dyr. Twardzicki, inż. Olszewski, Kacperski, z Zakł. Chem. „Giesche" tow. dyr. Pines, z Wojew. Komitetu PPR tow. Galanty i z P. F. Z. A. w Chorzowie tow. Szymański.

4. Konferencja w dniu 13 sierpnia.

Zwołana została przez komisję organizacyjną Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy Przemysłu Chemicznego.

Obrady konferencji dotyczyły „Instrukcji" KCZZ oraz planu pracy, a w szczególności opracowania wzorowego regulaminu współzawodnictwa oraz zapoczątkowania prac organizacyjnych i ustalenia metod spopularyzowania akcji.

W konferencji wzięli udział z ramienia Zarządu Głównego ZZPPCh. sekretarz gen. tow. dr. Pruchnicki wraz z sekretarzem tow. Cieplińskim. Przemysł chemiczny zaprezentowali tow. dyr. Pines z Zakł. Chem. „Giesche", tow. dyr. Kacperski z CZPCh. i tow. Marszałek z Fabryki Chemicznej „Boruta".

Zebranie zagaił sekretarz gen. St. Pruchnicki proponując zmianę w pewnych punktach projektowanej instrukcji, mającej zawierać konkretne wytyczne w zorganizowaniu prac współzawodnictwa na poszczególnych zakładach pracy. Punkty te zostały omówione i uzgodnione z obecnymi członkami Komisji Organizacyjnej.

Celem ujednostajnienia prac Komisji Organizacyjnej postanowiono na podstawie dotychczasowych regulaminów poszczególnych zakładów pracy zaprojektować „Wzorowy Regulamin Współzawodnictwa Pracy", reasumujący zasadnicze wskazówki w współzawodnictwie. Opracowania powyższego regulaminu podjęli się tow. inż. Pines, sekr. gen. dr. Pruchnicki i sekr. Zarz Gł. tow. Ciepliński. Dla omówienia indywidualnych poglądów na temat współ zawodnictwa zaproponował tow. Kacperski zorganizowanie zjazdu, w którym wzięliby udział przodownicy pracy, przedstawiciele rad zakładowych, kół partyjnych, i komitetów współzawodnictwa pracy poszczególnych zakładów.

Ponieważ Ministerstwo Przemysłu i Handlu okólnikiem swym zezwala na delegowanie 5% załogi zatrudnionej w przemyśle i udzielenie im 1-dniowego płatnego urlopu w celu zwiedzenia Wystawy Ziem Odzyskanych, postanowiono, aby zjazd odbył się w Wrocławiu w II-giej połowie miesiąca września 1948 r.

W sprawach organizacji i regulaminu postanowiono zwołać zebranie z udziałem przedstawicieli poszczególnych Zjednoczeń i zakładów pracy, (w-g niżej zamieszczonego wykazu).

1. Ob. dyr. Słowiński — Zjednoczenie Farb i Lakierów.
2. Ob. Szumny — Zjednoczenie Przem. Tłuszcz.
3. Ob. mgr. Golonka — Zjedn. Przem. Farmaceut.
4. Ob. Kusiński — przew. Zw. Zaw. Oddz. Zgierz
5. Ob. dyr. Hartyk — Zjedn. Mat. Wyb. Katowice
6. Ob. dyr. Materny — „Rokita" Brzeg Dolny.
7. Ob. Wojski — Dwory k-Oświęcimia
8. Ob. Sznaider — Zjedn. Nawozów Sztucznych
9. Ob. inż. Olwinowski — Zjedn. Przem. Gumowego
10. Ob. dyr. Koremba — Zjedn. Przem. Koksochemicznego.
11. Ob. dyr. Kropczyński — Zjedn. Przem. Nieorganicznego.

Datę posiedzenia ustalono na dzień 17 sierpnia 1948 r. Uchwalono wysłać do istniejących Komitetów Współzawodnictwa Pracy okólnik dotyczący przygotowań na zjazd we Wrocławiu.

5. Konferencja w dniu 17 sierpnia.

Drugie z kolei posiedzenie komisji organizacyjnej Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy Przemysłu Chemicznego, pod przewodnictwem tow. Drożdża Wiktora, ze współudziałem przedstawicieli wszystkich odgałęzień branżowych zgrupowanych w Zjednoczeniach przemysłu chemicznego i w większych jego zakładach, było poświęcone kwestii usprawnień organizacyjnych regulaminu i metod współzawodnictwa w zakładach pracy.

Zagadnienie to jest jednym z zawiłych problemów w przemyśle chemicznym, jeśli się weźmie pod uwagę różnorodność działów przemysłu chemicznego. Po wyczerpującej dyskusji i po naświetleniu dotychczasowych usterek oraz skonkretyzowaniu sposobów zaradczych postanowiono powołać do życia „Doradcze Komisje Branżowe" dla poszczególnych odgałęzień przemysłu chemicznego, a to: dla przemysłu materiałów wybuchowych, nawozów fosforowych, gazów technicznych, azotowego, sodowego, elektro-technicznego, koksochemicznego, gumowego, tłuszczowego, farmaceutycznego, związków nieorganicznych, oraz farb i lakierów i farb suchych. Komisje doradcze przy poszczególnych Zjednoczeniach będą przedstawiać swoje spostrzeżenia, wnioski i projekty komisji organizacyjnej.

Z FRONTU WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

CZUŁOWSKA FABRYKA PAPIERU NA I MIEJSCU

Wkroczyła ona w szranki współzawodnictwa z Kluczewską Fabryką Papieru i Krapkowickimi Zakładami Papierniczymi z dniem 1 kwietnia br. Współzawodnictwo objęło wszystkie działy produkcyjne, a ponadto opiera się na współzawodnictwie warunków higieny i bezpieczeństwa pracy oraz zmniejszenia absencji w stawiennictwie. Współzawodnictwo zespołowe objęło następujące działy: 1) celulozy, 2) papierniczy, 3) aparatury, 4) elektryczny. Ponadto 10 osób bierze udział w współzawodnictwie indywidualnym, a oddzielnie Czułowska Fabryka Papieru współzawodniczy z Krapkowickimi Zakładami Papierniczymi na polu kulturalno - oświatowym.

Dotychczasowe wyniki poza wydajnością pracy, notują poważne oszczędności w zużyciu energii elektrycznej i znamienną poprawę w punktualności pracy. Wynik końcowy jest jeszcze nieznany. **Dotychczasowe obliczenia wykazują, że na pierwszym miejscu utrzymuje się przez cały czas Czułowska Fabryka Papieru, dystansując w tym interesującym współzawodnictwie bardzo ambitne załogi Kluczewskiej Fabryki Papieru i Krapkowickich Zakładów Papierniczych.**

PRZODOWNICY PRACY Z KLUCZ

Wezwana do współzawodnictwa pracy Kluczewska Fabryka Papieru niezależnie od zbiorowego wyniku załogi rywalizującej o końcowy wynik z Czułowska Fabryka Papieru notuje piękne sukcesy współzawodnictwa indywidualnego swoich przodowników, a mianowicie:

1)	Żak Antoni	337% normy
2)	Żurek Stanisław	341.8% „
3)	Kordon Stanisław	329% „
4)	Dorowski Jan	323% „
5)	Czerniak Dyonizy	320% „

Pracownicy wyżej wymienieni są chlubą załogi.

FABRYKA PAPIERU W MIKOŁOWIE

Z dawnego wyścigu pracy nad wzmożeniem produkcji, załoga fabryczna od miesiąca rozpoczęła oficjalne współzawodnictwo pracy.

Opracowany przez komitet fabryczny regulamin ujął w ramy współzawodnictwa poza podniesieniem ilościowym i jakościowym produkcji

akcję oszczędnościową usprawnień, higieny i bezpieczeństwa, jak również punktualność. **W współzawodnictwie bierze udział cała załoga systemem zmian,** to znaczy, że w poszczególnych działach współzawodniczą ze sobą zmiany zespołów fabrycznych.

Komitet fabryczny opracowuje warunki współzawodnictwa zewnętrznego i posiada poddaje realnej kwalifikacji i próbom. Szereg robotników otrzymało już pieniężne nagrody za swe wynalazki i projekty usprawnień technicznych. Szczegóły podamy w następnych numerach naszego miesięcznika.

Należy zaznaczyć, że Mikołowska Fabryka Papieru w ubiegłym roku w ramach swego Zjednoczenia pierwsza zgłosiła wykonanie pla-



„Czułów" współzawodniczy z „Kluczami"



Role papieru odstawia się do magazynów

łowe wezwanie do współzawodnictwa Bielskiej Fabryki Papieru, która pracuje na tych samych maszynach, co Mikołowska.

Bardzo interesujący jest udział w współzawodnictwie komisji usprawnień, która zorganizowała stałe narady dla poszczególnych działów.

W czasie tych obrad robotnicy wysunęli szereg pomysłów własnej koncepcji, które komisja nu rocznego w terminie 4. X. 1947 r., a ponadto na podstawie orzeczenia komisji badań H. B. P. Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego została zakwalifikowana jako najlepsza pod tym względem z pośród wszystkich zakładów pracy. Należy się spodziewać, że wyniki rozpoczętego współzawodnictwa będą również zaszczytne dla załogi fabrycznej.

ZESPOŁOWO i INDYWIDUALNIE WSPÓŁZAWODNICZĄ W ZAKŁADACH CHEMICZNYCH

„LIGNOZA" WSPIERA „GÓRNIKÓW"

Górnicy, którzy swoimi wynikami wysunęli się na czoło akcji w współzawodnictwie pracy nie jedno mają do zawdzięczenia robotnikom Wytwórni Materiałów Wybuchowych. Do tych zakładów należy „Lignoza", gdzie współzawodnictwo zostało oficjalnie rozpoczęte z dniem 1 czerwca br., Komitet fabryczny ustalił regulamin i start do współzawodnictwa zarówno indywidualnego jak i zespołowego. **Zespołowo współzawodniczą ze sobą oddziały spłonek i dynamitu. Indywidualnie rywalizują ze sobą robotnicy oddziału łusek.** Wezwanie do współzawodnictwa zespołowego pod adresem oddz. dynamitu rzucił oddz. spłonek. Dotychczasowy rezultat w okresie najmniej sprzyjającym z powodu ograniczenia zbytu tj. za miesiące czerwiec i lipiec dał 118 proc. normy. Współzawodnicy przygotowują się do wolnej rozgrywki w miesiącach najbliższych.

Jak do tej pory oddział spłonek jest na I miejscu, bijąc oddział dynamitów, ponieważ posiada stałe zamówienia.

Komitet Fabryczny Współzawodnictwa Pracy winien wejść w kontakt z komitetami kopalnianymi braci górników dla obserwacji i odnotowań, w jakim procencie praca Zakładów „Lignoza" przyczynia się do sukcesów indywidualnych w kopalniach węgla. **Z działu łusek w indywidualnym współzawodnictwie toczy się ambitna walka o zdobycie tytułu przodownika wśród pracownic.** Do tej pory na czoło wysunęły się:

1) Sroczyńska Antonina
2) Bobla Anna
3) Cichoń Marta
4) Gretka Elżbieta.

ZESPOŁOWE WSPÓŁZAWODNICTWO W I FABRYCE MYDŁA W KATOWICACH

W akcji współzawodnictwa biorą udział wszystkie oddziały — przy stanie załogi 102 osób.

Podstawą współzawodnictwa jest produkcja i higiena. Akcja toczy się w rywalizacji poszczególnych oddziałów, oraz w ramach zespołów w oddziałach.

Pod względem produkcji w współzawodnictwie zespołowym między oddziałami **przoduje dotychczas oddział mydła jędrnego, pod względem higieny — oddział mydła toaletowego,** dystansując oddział proszku, który jednak w ostatnich czasach mocno podciągnął się tak pod względem produkcji jak i higieny, dzięki wprowadzeniu ulepszeń w aparaturze według projektu oddziału technicznego. Jako przodowniczkę działu proszkowego wymienia się pracownicę Drozdek Wiktorię.

Również oddziały placowe nutują nieprzeciętne wyniki współzawodnictwa na tabeli ogólnej w oszczędnościach „wagonowe" przy wy — i załadowaniu węgla, surowca i gotowych produktów.

ZAKŁADY CHEM.-TŁUSZCZ. „KOŁŁONTAY" PRZED „STRAHLEM"

Już od 4 miesięcy datuje się współzawodnictwo między „Kołłontayem" z Katowic, a „Strahlem" z Szopienic, zakładami chem. przetworów tłuszczowych produkujących głównie mydło i proszek do prania.

Współzawodniczą ze sobą 3 zmiany zespołowe. Wyniki dotychczasowe notowane przez Komitety obu zakładów w-g. zestawień miesięcznych i ogłoszone oficjalnie na specjalnych tablicach wykazuia przewagę załogi „Kołłontay", gdzie również wśród indywidualnych wyczynów tow. Sowa uzyskał tytuł przodownika w dziale płynów.

Wśród tej akcii współzawodnictwa znamienne jest, że nagminne w poprzednim okresie uchybianie w dyscyplinie pracy — „spaźnianie się" — obniżyło się o 50 proc. Również pomysł budowy specjalnych studzień na ziarna, które zapobiegają niszczeniu się surowca przy zalewaniu elewatorów, daje w efekcie duże oszczędności, narazie jeszcze niezestawione.

„K. ULFIG" W WEŁNOWCU NOTUJE 200—250 PROC. NORMY

Może nie wszystkim jest wiadome, że Fabryka Chemiczna pod nazwą „K. Ulfig" w Wełnowcu, będąca pod zarzadem państwowym, jest fabryką produkującą środki pomocnicze dla odlewni stali. Specjalność tej produkcji nie ma w kraju konkurencji, to też załoga fabryczna akcję współzawodnictwa rozwinęła u siebie wewnętrznie.

Zespołowo współzawodniczą ze sobą 3 zmiany i to nie byle jak, ponieważ praca w fabryce ciężka, a warunki niesprzyjające. Robotnicy pracują w maskach w pyle węgla i koksu, przy benzolu i asfalcie. Urządzenia fabryczne są przestarzałe i gwałtownie upominają się o inwestycje.

Mimo to, akcja współzawodnictwa notuje nieosiągalne dotychczas **przekroczenia norm wśród pracowników, a mianowicie od 200 — 250 proc. uzyskali dotychczas:**

Pikos Roman, Wagner Józef, Kołam Stanisław i Bańczyk Maksymilian. Normy ustala komisja złożona z kierownictwa, członków Rady Zakładowej i mistrza ruchu. Ponieważ warunki

płacy były różnorodne, a zarazem krzywdzące między działami produkcji a praca akordową, postanowiono co pewien czas na zmianę przesuwać pracowników z działu produkcji do pracy akordowej i odwrotnie przy równoczesnym doszkoleniu fachowym.. Ten system dał bardzo dobre wyniki i sprawiedliwe rozstrzygnięcie warunków płacy. Poza małą garstką nie fachowców, wszyscy mają możność lepszego zarobkowania, a należy nadmienić, że płaca przy akordzie dochodzi do 24.000 miesięcznie.

Rada Zakładowa z przewodniczącym Wałesą Karolem otacza pracowników szczerą opieką. Zniesienie dodatku „C" rozporządzeniem ministerjalnym dla załogi było bardzo dużą stratą. Rada Zakładowa przez Zarząd Główny Związku Zawodowego interweniowała u miarodajnych czynników i jest nadzieja, że interwencja ta da pozytywny rezultat.

W FABRYCE CHEMICZNEJ „SIEGEL" PRZODUJĄ KOBIETY

Komisja Współzawodnictwa Pracy w Fabryce Chemicznej „Siegel" w Katowicach zorganizowała akcję indywidualną wśród 40 robotników załogi.

Regulamin współzawodnictwa punktuje wydajność pracy produkcyjnej, punktualność i oszczedność w surowcu i materiale pomocniczym.

Przodownictwo w wydajności pracy i punktualności uzyskali dotychczas: 1) Seidel Helena, 2) Dudek Elżbieta, 3) Kowal Berta.

W gotowaniu pasty przoduje tow. Miller Leopold.

Od 1 lipca cała załoga przystąpiła do współzawodnictwa pracy.

Szklarze w szrankach współzawodnictwa

HUTA SZKŁA „SIEMIANOWICE" I „POLANICA-ZDRÓJ" NA PÓŁMETKU WSPÓŁZAWODNICTWA

Inicjatywa Współzawodnictwa Pracy między państwowymi hutami szkła w Siemianowicach i Polanicy-Zdroju, wyszła z grona fachowców załogi obu hut, przy wzajemnym porozumieniu i po spisaniu protokólarnym zasad i regulaminu współzawodnictwa. **Obie huty wyznaczyły po 10 zespołów warsztatowych. Umowa ustaliła następujące normy:** dla Siemianowic 2.000 sztuk baloników na 1-go współzawodnika dziennie, dla Polanicy-Zdroju 1.400.

Różnicę startu przyjęto ze względu na większą ilość fachowców o długoletniej praktyce w „Hucie Siemianowickiej".

Zapoczątkowane w lutym br. współzawodnictwo ustabilizowało się oficjalnie w II kwartale.

Obie huty wyłoniły wspólny Komitet Współzawodnictwa Pracy, do którego weszli z Siemianowic: tow. tow. Müllbauer Leon, Gruszewski Edward, Müllbauer Józef, Kowalczykowski Marian, Robak Józef, Müllbauer Władysław, a z Polanicy-Zdroju — tow. Kieraś, Kozłowski i Mechowski.

I Etap Współzawodnictwa skończył się zwycięstwem zespołów warsztatowych Siemianowic, na podstawie obliczonych wyników przez wspólną komisję:

Zespoły Siemianowickiej „Huty Szkła" wyprodukowały ponad 1,800,000 butelek.

Zespoły Polanickiej „Huty Szkła" wyprodukowały ponad 1.500.000 butelek.

Mimo wyprzedzenia uwzględnionego w starcie dla „Huty Polanickiej" — 10 zespołów warsztatowych „Huty Siemianowickiej" wykonało o 300.000 szt. więcej, przy czym hutnicy z Siemianowic twierdzą, że szklarze z Polanicy okazali się fachowo równorzędni i wcale na młodocianych nie wyglądają.

Ponieważ Komitet Współzawodnictwa Pracy rozszerzył akcję pod względem wydajności pracy na obie huty i w **akcji tej, poza zespołami warsztatowymi brały udział obie załogi hut, rywalizując między sobą w wykonaniu planu produkcyjnego za I półrocze br.,** Komisja ogłosiła wynik tego równoległego współzawodnictwa, w którym **załoga „Huty Polanickiej" wysunęła się przed załogą „Huty Siemianowickiej",** notując wykonanie planu produkcji o 5 proc. wyższe.

Należy nadmienić, że w akcji ogólnej współzawodnictwa występowało ze strony Siemianowic 21 warsztatów, ze strony Polanicy 35 warsztatów przy równych warunkach startu i — jak twierdzą zawzięci w swej ambicji siemianowiccy szklarze — „my pracowaliśmy na przestarzałych aparatach".

Wobec tego, że załoga „Huty Siemianowickiej" wystąpiła z szeregiem zastrzeżeń co do warunków startu, wspólny komitet postanowił w II-gim etapie ustalić nowe warunki dla obu stron.

Dotychczas otrzymaliśmy wykaz przodowników I etapu z „Huty Siemianowickiej", są nimi:

1)	Mullbauer Władysław	128%	normy
2)	Mullbaeur Józef	128%	„
3)	Mullbauer Jan	113%	„
4)	Gruszewski Edward	110%	„
5)	Filipowicz August	110%	„

Czekamy na listę przodowników polanickich, którą umieścimy w następnym numerze naszego miesięcznika.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW CHEMICZNYCH w MOŚCICACH INICJATOREM WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

Celem współzawodnictwa pracy jest przyśpieszenie 3-letniego planu gospodarczego oraz odbudowa Przemysłu Polskiego. Związek Zawodowy w Mościcach widząc, że jedynie wydajną pracą poprze wysiłki czynników rządowych w ich rozmiarach, zorganizował współzawodnictwo pracy. W związku z powyższym ukonstytuowała się specjalna komisja, w skład której weszli:

1. Przewodniczący Kom. tow. Bugno Kazimierz, przewodniczący Zw. Zaw.,
2. Wiceprzewodniczący Kom. tow. Boryczko Aleksander (P. P. S.),
3. Sekr. spraw. zewnętrznych inż. Kukulski Zbigniew z ramienia Dyrekcji,
4. Sekr. spraw. wewnętrznych tow. Hutyra Antoni (P. P. R.),
5. Człon. Kom. ob. Gajda Józef, przod. pracy.

Zadaniem Komisji było zorganizowanie i wprowadzenie w życie współzawodnictwa na terenie fabryki.

Treść akcji i jej znaczenie:

1. Wykonanie planu produkcji.
2. Podwyższenie produkcji przez zwiększenie wydajności pracy.
3. Podwyższenie jakości produkcji.
4. Przyspieszenie wykonania robót inwestycyjnych.
5. Poprawa bytu pracowników przez zwiększenie zarobków, dzięki zwiększonej produkcji i szybszemu uruchomieniu inwestycji.
6. Pobudzenie ambicji drogą przykładu w pracy u przodowników, nie biorących udziału w współzawodnictwie.
7. Osiągnięcie oszczędności w zużyciu surowców, opału, prądu elektr., smarów, narzędzi, urządzeń technicznych, oraz maszyn. Celem powiadomienia załogi o zaszłych uchwałach zwołano zebranie całej załogi, na którym zaproszeni prelegenci: generalny sekretarz Zarz. Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. — tow. dr Pruchnicki, oraz tow. Marek z K. C. Z. Z. omówili szeroko znaczenie współzawodnictwa w chwili odbudowy naszego przemysłu. Załoga w poczuciu głębokiego zrozumienia podjęła natychmiast inicjatywę i ruszyła na start współzawodnictwa. Jak duże zainteresowanie wzbudziło współzawodnictwo pracy, dowodem tego jest, że w ciągu krótkiego czasu na 10 oddziałach bierze udział 2.090 pracowników, czyli wszystkie oddziały produkcyjne. Oddział Mechaniczny wraz z Elektrycznym współzawodniczą między sobą w grupach montażowych. Grup takich mamy na Oddziele Elektrycznym 11, na Parowym 8. Poza tym istnieje współzawodnictwo indywidualne. Komisja sędziowska opracowała regulamin współzawodnictwa oraz zawieranie umów. Zadaniem komisji jest czuwanie nad solidnym wykonaniem obustronnych zobowiązań. Jak wynika ze sprawozdań za kwiecień i maj, towarzysze nasi zrozumieli ideę współzawodnictwa w całej rozciągłości.

Oto następujące dowody:

Zestawienie wyników i korzyści oszczędnościowych na skutek współzawodnictwa pracy:

Materiały oszczędnościowe	Kwiecień	Maj	Razem	Wartość pieniężna zł.
żelazo	988,4 kg	1.644,8 kg	2.633,2 kg	39.498
stal maszynowa	177 „	280,3 „	357,3 „	8.532,5
stal kwasoodporna	142,2 „	151,5 „	291,7 „	58.340
mosiądz	480,7 „	1.052 „	585,9 „	87.881
miedź	253,5 „	578 „	831,5 „	133.040
ołów	26 „	20 „	46 „	3.350
aluminium	100 „	172 „	272,2 „	20.887,2
brąz	100 „	111,8 „	221,8 „	25.416
oleje	—	320 „	320 „	20.800
bakieryt - gierolit				
sznur, azbest i guma	99,8 „	101 „	200,,8	20.000
węgiel	1.969 ton	2.368 ton	4.337 ton	5.638.100
koks	599 „	561 „	1.160 „	2.012.800
razem	2.570.365,6 kg	2.932.485,6 kg	5.502.851,2 kg	8.062.648

Jeśli chodzi o dyscyplinę pracy, wyniki są naprawdę imponujące. W ostatnim miesiącu przed rozpoczęciem współzawodnictwa pracy oddziały te miały straconych 7.628 roboczogodzin, co w przeliczeniu, biorąc przeciętny zarobek zł 49 na godzinę, wyraża się sumą zł 373.772. W następnym miesiącu, przy współzawodnictwie, liczba opuszczonych godzin spadła do 1.865 roboczogodzin, które w przeliczeniu dają sumę zł 81.206. Zysk dla zakładu wyraża się w 5.743 roboczogodzinach. Zysk w pieniądzach dla pracownika za przepracowane roboczogodziny wyraża się w sumie zł 292.567. W stosunku do innych miesięcy Oddział Parowy zaoszczędził węgla o 19,55 proc., Oddział Generatorów zmniejszył zużycie koksu o 15 proc.

Widzimy więc drodzy towarzysze z powyższego zestawienia, że niewielki wysiłek pracy przy odrobinie dobrej woli i odrobinie myśli oraz serca w tę pracę włożony, da Państwu i nam samym ogromne korzyści. A gdy dalej tak z uwagą i oddaniem się sprawie ku lepszej przyszłości iść będziemy, czeka nas naprawdę lepsze jutro. Sami tego doświadczyliście: to nie niewola, drodzy towarzysze, to wynika z naszej rzeczywistości, jesteśmy straszliwie okaleczeni po tej wojnie, a rany bardzo powoli się leczy. Jedynym lekarstwem wyjścia z tego impasu, nędzy, braków, brudów i zniszczenia — jest tylko rzetelna praca tych milionów szarych, cichych, pracowitych proletariuszy polskich. Współzawodnictwo pracy nie jest ograniczeniem wolności robotnika. Pomyśl jeno bracie — zamiast palić papierosa pół godziny, pal go 5 minut, zamiast ględzić przy zbieraniu narzędzi, kiedy się wybierasz na robotę, pół godziny, zbierz je w dziesięciu minutach, — reszta to zysk dla ogólnego dobra. Gdy będą postępować w ten sposób miliony robotników, czy zdajesz sobie sprawę, ile to zrobi roboczogodzin w całym państwie? Dla nas, zwykłych śmiertelników, to nic, ale dla ekonomistów, którzy

z ołówkiem w ręce do wszystkiego podchodzą, to sprawa ogromnej wagi. Bierz bracie czas za łeb, bo czas to pieniądz.

Ano, spróbujmy tak mimochodem wrócić do przedwojennej rzeczywistości. Pamiętasz, czy miałeś prawo kąpać się się tam, gdzie twoi przełożeni panowie? Czy przypominasz sobie, kiedy to za zerwanie pomidora z grzędy fabrycznej zredukowano robotnika? Dlaczego ten pan nie zapytał się robotnika, czy on jadł śniadanie? Dlaczego mu nie kupił bułki z masłem za 5 gr.? A dlaczego niejeden z panów kopnął robotnika w pośladki? Pamiętasz! Pomyśl, ale rzetelnie. Czy cię kto namawiał na wczasy do Szczawnicy? Czy Szczawnica była dla takich robociarzy, jak my? Nie jestem cherubinem i nie pieję hymnów pochwalnych dla dzisiejszej rzeczywistości, jest ona twarda, bo inna być nie może. Porównywujcie Wy sami, a rozrachunek da niewątpliwie pewne wyniki! Zarysy naszej gospodarki i poczynania najwyższych czynników w państwie, bogactwa naszej Polski i pracowitość naszego narodu, nakazuje nam z wiarą patrzeć w szczęśliwe jutro.

CZEŚĆ WASZEJ PRACY!

Rada Zakładowa Huty Szkła w Zabrzu
walczy z maruderstwem

W związku ze wzmożonym ostatnio absentowaniem się od pracy niektórych mniej uświadomionych robotników, sprawę rozpatrywała Rada Zakładowa i dyrektor huty.

Stwierdzono, że stosowane przez administrację środki walki z tą plagą zawodzą, nie dając pożądanych rezultatów. Plaga dezorganizacji pracy, dekompletowania obsady warsztatów z powodu nieprzybycia do pracy poszczególnych wykwalifikowanych pracowników danego zespołu trwa. Pociąga to za sobą zastój maszyn, stratę czasu ludzi, zakład naraża na koszta nieproduktywne oraz niewykonanie planu.

Nakładanie kar na opóźniających się i nieprzychodzących z błahych powodów do pracy, a także zwalnianie z pracy nie jest w obecnych warunkach braku wykwalifikowanych sił środkiem wychowawczym, przeto Rada Zakładowa uchwaliła:

1) Wydać następującą odezwę do robotników i zamieścić ją w swojej gazetce ściennej, oraz na tablicy ogłoszeń.

Przez współzawodnictwo pracy do dobrobytu narodu!

Zła praca, opóźnianie się i nieusprawiedliwione opuszczanie dniówek, to szkodnictwo, to broń wroga klasy robotniczej!

W całym kraju wre praca. Olbrzymie i niewidziane dotychczas w Polsce tempo pracy cechuje nasz Naród w dobie odbudowy i przebudowy kraju. Znikają ruiny, ślady rabunkowej gospodarki okupanta w latach wojny i egoistycznej kliki rodzimych kapitalistów oraz obszarników polskich z lat przedwojennych, a świadoma celu klasa robotnicza z niebywałym dotąd entuzjazmem przebudowuje ojczyznę mas pracujących, Ludową Polskę Demokratyczną.

Znajdują się jednak jednostki co w swej nieświadomości nie tylko, że stoją na uboczu tego ruchu, że nie wciągają się w wir tej pracy, ale pracę utrudniają, w współzawodnictwie udziału nie biorą, nie znając co to radość świadomego tworzenia i z zakorzenioną niechęcią do pracy, po staremu ociągają się, traktując ją jako przekleństwo, myślą kategoriami starymi jak za czasów, kiedy to praca tuczyła pijawkę ich potu, kapitalistę, wroga ich klasy, kiedy to wytwór ich rąk i mięśni zbogacał jednostkę, właściciela fabryki, a im twórcom bogactwa pozostawiano tylko ochłap, by nie zdechli, by mogli znowu przyjść do fabryki, do miejsca pracy przez siebie znienawidzonego.

Dziś wszystko się zmieniło. Produkt pracy robotników wzbogaca naród cały. Częściowo wraca do robotników w postaci wynagrodzenia, które zwiększa się wraz ze zwiększeniem wydajności pracy, częściowo idzie na inwestycję dla rozbudowy przemysłu, który dawać będzie dochód w najbliższej przyszłości, a częściowo dostaje się znowu robotnikowi i jego rodzinie w postaci płatnych urlopów, wczasów, bezpłatnej szkoły dla dzieci, odbudowy kolei, taniego transportu, sieci elektrycznej, radia itp.

Tylko nieświadomy człowiek tego nie widzi lub wróg klasowy mu to zasłania. Ociąganie się w pracy szkodzi własnej sprawie. Opóźnianie się w pracy i zła praca jakościowo, — **byle by dzień minął, — jest okradaniem społeczeństwa, jest szkodnictwem i idzie na rękę wroga.**

Nieusprawiedliwione nieprzybycie do pracy, samowolne opuszczanie pracy dezorganizuje przemysł, rozbija plan pracy, jest jednym ze sposobów szkodzenia klasie robotniczej, jest bronią z arsenału sabotażystów.

Oduczmy się starych nawyków. Pędźmy od siebie wszystkich co to podszeptują nam niewiarę we własne siły i w naród, co buduje Nową Polskę.

Przepędźmy tych co niedawno pędzili nas do pracy i mówili: — „Módl się i pracuj“ (dla kapitalisty), a dzisiaj, gdy naród stał się właścicielem fabryk i ziemi, szerzą hasła nieróbstwa, by wstrzymać nas od odbudowy kraju, naszej Ojczyzny ludu pracującego.

Popierajmy współzawodnictwo pracy, a przez wzmożoną wydajność, przez lepszą jakość naszej pracy powiększymy dobrobyt nasz własny i całego narodu.

2) Umieszczać co miesiąc w naszej gazetce ściennej „Szklarz“, w wydzielonym na to kąciku, obok fotografii tych z naszej załogi, co przodują w pracy, również fotografie maruderów, którzy systematycznie opóźniają się w pracy i z powo-

dów nieusprawiedliwionych opuszczają dniówki, a zwłaszcza fotografować „z natury" — „na gorąco" tych, co ośmielają się przyjść do pracy w stanie nie zupełnie trzeźwym, w poniedziałek rano po przepitej za swoje czy obce pieniądze niedzieli.

Uchwały te ostatnio dały nadzwyczajne skutki, absencje się zmniejszyły, nieusprawiedliwione opuszczania dniówek prawie ustały, a podpitych wogóle nie ma.

Spodziewamy się, że ten sposób walki z maruderstwem da w pełni pomyślne wyniki i pomoże w wychowaniu tych, co nie zatracili jeszcze sumienia robotniczego.

„ELEKTRYCZNOŚĆ" w ZĄBKOWICACH

177 proc. normy

Na zakładzie przystąpiono do współzawodnictwa zespołowego w dniu 1. 6. 48 r. Podpisano umowy w następujących oddziałach produkcyjnych: **W oddziele chlorku wapna bielącego, karoidu i szczotek do maszyn elektrycznych, ponadto przystąpili również do współzawodnictwa pracownicy umysłowi** następującymi zespołami: zespół buchalteryjno - finansowy, planowania i sprawozdawczości, zaopatrzenia i zbytu, zespół księgowości materiałowej oraz zespół rachuby. **Ogółem w współzawodnictwie bierze udział 104 osoby.** Stan załogi 509, w tym pracowników fizycznych 447, — pracowników umysłowych 62.

Komisja Współzawodnictwa Pracy składa się z członków: inż. Chojnacki Bronisław, Taczanowski Feliks, Gładecki Henryk, Kokot Leon, Kaim Jacenty.

Ze względu na charakter pracy w zakładzie trudno jest zorganizować współzawodnictwo indywidualne. Zespoły wyżej wymienione współzawodniczą między sobą o podniesienie ilościowe produkcji, o podniesienie wydajności pracy na rob./godz., o utrzymanie produkcji w ramach wymaganych warunków technicznych, o podniesienie bezpieczeństwa i higieny pracy. **Na poszczególnych współzawodniczących oddziałach produkcyjnych wprowadzono następujące parametry:**

1) Na oddziele chlorku wapna bielącego:
   a) średnia miesięczna produkcja dla całego oddziału 256.118 kg.
   b) średnia wydajn. pracy na rob./godz. 32.67 kg.
   c) analiza produktu % chloru aktywnego 34.3% kg.
2) Dla oddziału karbidu:
   a) średnia miesięczna produkcja dla całego oddziału 250.966 kg.
   b) średnia wydajność pracy na rob./godz. 29.38 kg. rob./godz.
   c) analiza produktu (ilość acetylenu z 1 kg. karbidu) 239.3 litr./kg.
3) Dla oddziału szczotek do maszyn elektrycznych:
   a) średnia miesięczna produkcja dla całego oddziału 1.130 kg.
   b) średnia wydajność pracy na rob./godz. 0.16 kg. rob./godz.
   c) jakość produktu — ocena komisyjna.

Wzrost produkcji w porównaniu z poprzednim okresem będzie można obliczyć procentowo w stosunku do ilości dni, w czasie których poszczególne oddziały były w ruchu, a przedstawia się narazie następująco:

1) Oddział wapna chlorowanego — 103%
2) Oddział karbidu — 104,2%
3) Oddział szczotek do maszyn elektrycznych — 133,2%

Roczny plan na poszczególnych oddziałach produkcyjnych został wykonany w następującej wysokości:

Oddział karbidu	—	144,8%
„ wapna chlor.	—	100%
„ szczotek	—	177,1%

Ponieważ na zakładzie naszym jest tylko współzawodnictwo zespołowe, stąd też mamy u siebie przodujące zespoły. **Na czoło wybija się oddział szczotek do maszyn elektrycznych, osiągając najlepsze wyniki,** a z pośród pracowników umysłowych zespół planowania i sprawozdawczości, wykonujący wszystkie prace w terminie.

Oszczędność i wydajność surowca nie została narazie obliczona ze względu na brak potrzebnego materiału. Dyscyplina pracy, bezpieczeństwo i higiena podniosły się w okresie współzawodnictwa znacznie. Procent opuszczonych i nieusprawiedliwionych godzin do całkowitej ilości przepracowanych godzin wynosi dla poszczególnych zespołów:

Oddział wapna chlorowanego	0.2%
Oddział karoidu	0.1%
Oddział szczotek	0,0%
zespół buchalter.-finans.	0.8%
zespół planowania i sprawozdawczości	0.1%
zespół rachuby	0.5%
zespół zaopatrzenia i zbytu	0.7%
zespół księgowości materiał.	0.6%

Wypadków poważniejszych w okresie współzawodnictwa nie było.

Jakość produktu uległa poprawie, a mianowicie:

wapno chlorowane zawiera średnio 35,3% aktywnego chloru wobec średniej zawartości z ubiegłych miesięcy 34,3%;

karbid zawiera średnio 266,8 litrów acetylenu w kilogramie karbidu wobec średniej z ubiegłych miesięcy 239,3 litrów/kg. karbidu.

Szczotki produkowane są wysokiej jakości (ocena komisyjna). Nie było żadnej reklamacji.

Współzawodnictwo w Elektryczności Ząbkowickiej wkroczyło na dobre tory i nie napotyka na żadne trudności.

Fabryka Chemiczna „Giesche" — wzorem współzawodnictwa

Próby zapoczątkowania akcji współzawodnictwa pracy podjęte zostały z początkiem tego roku. Te pierwsze kroki, oparte na rozporządzeniach i uchwałach dyrekcji, dały słabe wyniki. Zarówno uchwała współzawodnictwa Fabryki „Giesche" z Fabryką Superfosfatu z Wrocławia, jako też wprowadzenie akcji współzawodnictwa wyłącznie wśród pracowników umysłowych były papierkowym tworem z sztucznej wylęgarni, nie oparte o masowy odruch załogi fabrycznej. **Dopiero akcja przedmajowa załogi, która wyłoniła komitet fabryczny współzawodnictwa, składający się z przedstawicieli Rady Zakładowej i kół partyjnych PPR i PPS., nadała akcji właściwy kierunek i tempo.** W międzyczasie nastąpiła również zmiana personalna na stanowisku dyrektora zakładu. **Inicjatywa wyszła z działu młynów i zmiany wozaków.** Normalnie na młynie przy obsadzie 1 młynarza, 1 pomocnika i 4 wozaków produkcja dzienna wynosiła 50 do 60 ton, a przy dwóch młynach i 6-ciu wozakach dochodziła do 90 ton.

W lutym i marcu pierwsza próba podwyższenia wydajności dała rezultat 70 ton na 1 młynie. Zebranie obsady, celem omówienia tej próby, skończyło się zobowiązaniem wykonania dziennie 70 ton na jednym młynie, a więc, jak widzimy, zobowiązanie to było powzięte wbrew podstawowym zasadom akcji współzawodnictwa. Popełniony bezwiednie błąd nie uśpił ambicji robotników, lecz wprost przeciwnie wydał nadzwyczajne rezultaty. Już następnego dnia po zobowiązaniu jedna grupa wozaków skończyła 70 ton w ciągu 6-ciu godzin. Ten sam rezultat przyniosła niedziela, mimo skróconego czasu pracy. W następnych dniach jedna zmiana wozaków przekroczyła 70 ton, dorabiając 3 tony. Następna zmiana postanowiła normę podwyższyć i w rezultacie dała 77 ton, a ostatnia bijąc poprzedników ustaliła najwyższą normę dnia 80 ton. Tak jak być powinno, właściwy wzór współzawodnictwa zrodziła szlachetna rywalizacja robotniczego zespołu. Oczywiście nie na tym koniec. Z każdym dniem współzawodnictwo zmian wzrastało w wydajności, aż w końcu grupa wozaków tow. Miłka w liczbie 4-rech zgłosiła wynik 103 tony na jednym młynie, co jest dotychczas najwyższą normą. **Nadmienić należy, że równolegle do współzawodnictwa o wydajność zastosowano współzawodnictwo w zmniejszeniu obsługi aparatu.** W ten sposób obsługę aparatu ograniczono tylko do jednego młynarża bez pomocnika, co wcale nie zahamowało podniesienia wydajności.

Również i w innych działach akcja współzawodnictwa rozwija się pomyślnie.

Przed wojną na bagrze robiono maksymalnie 7 komór na 2 zmiany.

Po wojnie w okresie przed akcją współzawodnictwa 3 komory na jedną zmianę.

Obecnie, a właściwie począwszy od maja br. osiągnięto wynik 4 komory na jedną zmianę, a zatem przekroczono normę przedwojenną.

Najlepszym dowodem pomyślnego rozwoju akcji współzawodnictwa pracy załogi „Gieschego" jest stosunek przekroczenia norm, który w poprzednim roku i to w nielicznych wypadkach dochodził do 50 proc, a w obecnym roku już od kwietnia, **a zatem od momentu rozpoczęcia akcji przez komitet fabryczny przekracza 100 proc. w niektórych zaś Oddziałach dochodzi nawet do 150 proc.**

Akcja współzawodnictwa obejmuje również jakość produkcji, dyscyplinę pracy i skrócenie czasu na remonty.

Programowe zebrania załogi fabrycznej i poszczególnych grup odbywają się pod hasłem szukania dalszych możliwości w podniesieniu produkcji i rozszerzenia podstaw współzawodnictwa.

W akcji współzawodnictwa bierze udział cała załoga, wśród której wybijają się na czoło przodowników pracy — kobiety.

Komitet współzawodnictwa Fabryki „Giesche" mając takie gwarancje i zaufanie ze strony załogi **wezwał do współzawodnictwa wszystkie fabryki superfosfatu, podległe Zjednoczeniu Nawozów Sztucznych.**

Współzawodniczą parami

W Fabryce Przyborów Techniczno - biurowych w Paczkowie zorganizowano **indywidualne współzawodnictwo parami wśród tamtejszej załogi.** Akcja trwa już trzeci miesiąc. Za miesiąc lipiec otrzymaliśmy następujący komunikat o wynikach współzawodnictwa:

1 para	Kręcichwost Józef	146%	normy według startu	+ 26%
	Gebauer Antoni	120%	„ „ „	
2. para	Peter Józef	134%	„ „ „	+ 21%
	Demczak Tomasz	113%	„ „ „	
3. para	Sobota Stefan	111%	„ „ „	+ 9%
	Kruszewski Bolesław	102%	„ „ „	
4. para	Gołąb Jan	138%	„ „ „	+ 5%
	Soboń Józef	133%	„ „ „	
5. para	Sapiecha Mieczysław	111%	„ „ „	+ 4%
	Łukowski Stanisław	107%	„ „ „	

HAJNOWKA WYKONA PLAN ROCZNY w 140 PROC.

Państwowa Fabryka Suchej Destyl. Drewna w Hajnówce, według raportu ruchu o przebiegu produkcji za okres od 1. X. 1947 do 30. VI. 1948 (trzy kwartały), osiągnęła 108 proc. wykonania rocznego planu produkcji. Hasło wzmożenia produkcji zostało rzucone przez Zarząd Oddziału naszego Związku w Hajnówce. Inicjatywa Związku została solidarnie przyjęta przez Radę Zakładową i zrealizowana wysiłkiem wszystkich pracowników fabryki.

Tabela produktów i półproduktów za okres sprawozdawczy od 1. X. 47 do 30. VI. 48 przedstawia się następująco:

Nazwa produktu	Roczny plan prod.	Produkcja do 30.6.48	Wykonanie planu w %
Węgiel drzewny	2.100.000 kg	2.264.520 kg	108%
Smoła drzewna	400.000 „	421.800 „	105%
Octan wapnia	460.000 „	483.222 „	105%
Rozpuszczalnik	65.000 „	68.163 „	105%
Aldehyd	10.000 „	16.285 „	162%
Węgiel „A"	100.000 „	110.580 „	110%
Kwas octowy tech. bezw.	10.000 „	9.488 „	94%
Oleje lekkie	10.000 „	9.000 „	90%

Na podstawie powyższych wyników, osiągniętych w trzech kwartałach, ambitna załoga fabryczna zobowiązała się do wykonania planu rocznego produkcji w 140 proc. Ostatni kwartał będzie więc ostatnim etapem wzmożonego wysiłku załogi w ramach zorganizowanego przez Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Prac. Przem. Chemicznego w Hajnówce współzawodnictwa pracy.

Według podanych wiadomości, zaopatrzenie fabryki w materiał techniczny jest dostateczne, a zaopatrzenie w surowce — dobre, a zatem istnieją wszelkie szanse, że załoga fabryczna wywiąże się z przyjętego przez siebie zobowiązania.

Dodać należy, że Fabryka Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce poczęła się organizować dopiero z początkiem roku 1947, gdyż była częściowo zniszczona, a co gorsze, prawie wszystkie maszyny zostały wywiezione przez okupanta do Niemiec. Również przedwojenna załoga fabryczna została mocno zdekompletowana i przez dłuższy czas fabryka pracowała przy pomocy szczupłej kadry fachowców.

Dużym wkładem pracy organizacyjnej, społecznej i kulturalno-oświatowej może się poszczycić Zarząd Oddziału naszego Związku w Hajnówce.

Telegram

— pod adresem Przewodniczącego Zarządu Głównego ZZPPCh.

W trosce o szybszą odbudowę naszego kraju, oraz polepszenie bytu materialnego i kulturalnego mas pracujących — **załoga Kunickiego Zjednoczenia Zakładów Przemysłu Szklanego przystąpiła z dniem 12 sierpnia 1948 r. do Współzawodnictwa Pracy.**

Podpisano: Załoga — Partie polityczne, Związki Zawodowe, Kierownictwo Zjednoczenia.

Projekty racjonalizacyjne naszych związkowców

Wykorzystanie bezużytecznie ulatniającej się energii cieplnej z wanien w hutach szkła

W każdej hucie zużywa się, zwłaszcza porą zimową, poważną ilość węgla czy też gazu na ogrzewanie wody do łazienek, kuchni i innych celów. Zużywa się dużo węgla czy też gazu do suszenia piasku, a wreszcie na ogrzewanie hal, budynków gospodarczych, warsztatów pomocniczych, kleparni, szamotowni i innych urządzeń i biur.

Tysiące metrów sześciennych gazu zużywa się dla celów gospodarczych w Hucie Szkła w Wałbrzychu, w Zabrzu i w innych hutach. Dziesiątki tysięcy ton węgla zużywają przez zimę na ten cel inne nasze huty szkła, a jednocześnie wszędzie w każdej hucie ulatniają się bezużytecznie niewykorzystane masy energii cieplnej ulatniającej się z wanien, w których topi się szkło.

Jestem tego zdania, że można zainstalować na każdej zwłaszcza większej hucie, nad wanną odpowiednie urządzenie dla ogrzewania wody, wzgl. dla przetwarzania jej w parę wodną.

W tym celu należy ustawić na pewnej wysokości zbiornik z wodą, oparty na rusztowaniu, od którego odprowadzi się wodę rurami, które ułoży się nad sklepieniem wanny nad „kapą" w postaci wężownicy, opierając ją na „ankrach" dla ochrony kapy, gdzie woda będzie się ogrzewać.

Przeprowadzone przeze mnie wstępne badania w Hucie Szkła w Zabrzu wykazują, że temperatura nad wanną wynosi około 220°C.

Temperatura ta jest wystarczająca na utrzymanie i rozprowadzenie na krótką przestrzeń gorącej wody potrzebnej do łazienek, suszarni piasku i td. Powstaje pytanie, czy temperatura ta wystarcza dla przetworzenia w parę wodną — wody znajdującej się w zbiorniku i cyrkulującej w rurach ciągnących się na przestrzeni kilkudziesięciu metrów? Czy wystarczy tej temperatury na utrzymanie pary na całej długości rur i grzejników?

Zdaje się, że można podnieść temperaturę utrzymującą się nad wanną, a raczej zebrać większą ilość ulatniającego się z nad „kapy" ciepła przez urządzenie czegoś w rodzaju daszka, czy też zbiornika ciepła dookoła wężownicy z wodą, tak nad wężownicą jak i pod nią, przy czym zamknięcie pod wężownicą musiałoby przylegać do kapy i być sporządzone z materiału będącego dobrym przewodnikiem ciepła, jakim jest np. żelazo. Zamknięcie to pod wężownicą musiałoby być tak zbudowane, by mogło służyć również jako zabezpieczenie chroniące „kapę" i wannę na wypadek ewent. pęknięcia rury i wylewu wody, która musiałaby spłynąć bez szkody dla kapy i bezpieczeństwa dla pracujących. Poza tym zbiornik na wodę musiałby oczywiście posiadać klapy dla automatycznego doprowadzenia zimnej wody i dla odprowadzenia w razie potrzeby gorącej wody czy też pary wodnej. Musiałoby się też zainstalować motorek dla przetłaczania wychłodzonej wody do zbiornika.

Podobne urządzenie tj. ułożenie wężownicy nad „kapą" miałoby też dodatkowy walor, stworzyłoby system chłodzenia kapy, dałoby jej dłuższą trwałość i zmniejszyłoby koszty remontu wanny.

Jeżeli wszystkie wątpliwości dadzą się rozwiązać i podobne urządzenie da się zainstalować, to da to naszej gospodarce narodowej wielomilionowe oszczędności w postaci wykorzystania bezużytecznie ulatniających się obecnie we wszystkich hutach szkła milionów kalorii energii cieplnej. Zaoszczędzi się w ten sposób corocznie wiele tysięcy metrów sześć. gazu czy też ton węgla, nieekonomicznie zużywanych na dodatkowe ogrzewanie hal, urządzeń i budynków gospodarczych.

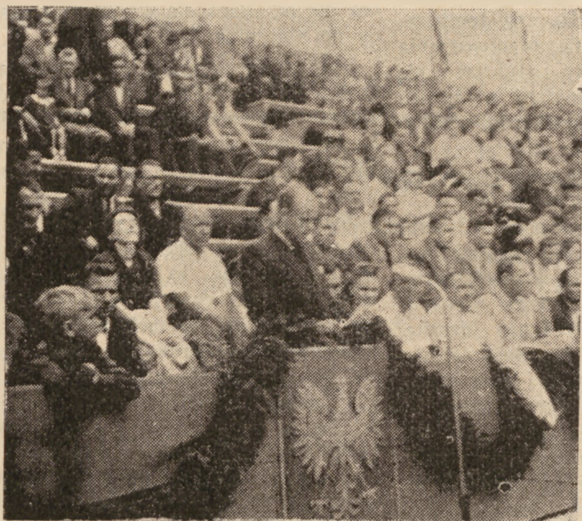
EUGENIUSZ STUP

IGRZYSKA SPORTOWE we WŁOCŁAWKU

REPORTAŻ SPRAWOZDAWCZY

Tegoroczne Igrzyska Sportowe Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego zapowiadały się na imprezę sportową o dużej skali zarówno co do poziomu zawodów jak i akcji propagandowej w kierunku upowszechnienia sportu pracowniczego. Czy te zadania zostały spełnione i w jakim stopniu, o tym piszemy w innym artykule. W każdym wypadku stwierdzić należy, że zainteresowanie Igrzyskami było bardzo duże, tak w ramach naszego Związku, jak na terenie Włocławka i przyległych mu miast Pomorza. Pięknie wykonane afisze awizujące Igrzyska projektu artysty malarza-plastyka Acedońskiego, rozesłane do wszystkich zakładów pracy i komórek organizacyjnych i klubów sportowych naszego Związku, a poza tym setki zaproszeń na uroczystość otwarcia Igrzysk oraz komunikat prasowy wzywający do jaknajwiększego uczestnictwa naszych towarzyszy związkowców gwarantował liczny zjazd na to święto sportowe naszego Związku do Włocławka. W przededniu ulice Włocławka ożywiły się ruchem przyjezdnych grup sportowych z poszczególnych okręgów, które w karnych szeregach z dworca kolejowego zdążały na kwaterę i swoją dyscypliną wywołały przychylną opinię wśród miejscowej ludności. W czwartek wieczorem, w przededniu Igrzysk tłumy publiczności przyglądały się z zaciekawieniem gorączkowej pracy uporządkowania niedokończonego, niestety, stadionu sportowego Z. Z. P. P. Ch.

Nic dziwnego, gdyż trudno było sobie wyobrazić, by przy takim stanie robót można było przeprowadzić rozległy program Igrzysk. Ostatnie godziny uporządkowania stadionu były przeprowadzone w tempie rekordowym.



Z trybuny honorowej przemawia tow. Drożdż Wiktor

W pierwszym dniu Igrzysk po zbiórce zawodników w rejonie zakwaterowania nastąpił przemarsz grup ulicami miasta w kierunku placu „Wolności", skąd po defiladzie pochód sportowy udał się na będący w budowie stadion związkowy. Różnobarwny korowód zawodników w kostiumach klubowych wywołał niezwykłe wrażenie w mieście i był doskonałym chwytem propagandowym upowszechnienia sportu pracowniczego pod egidą Związków Zawodowych. Defiladę grup sportowych okręgów odbierał przewodniczący Zarządu Głównego Z. Z. P .P. Ch. tow. Drożdż Wiktor w otoczeniu prezydium Zarządu Głównego, członków Wydziału Wykonawczego, przedstawicieli miejscowych partii politycznych i organizacji społecznych. Na trybunie zauważyliśmy również prezydenta miasta Włocławka. Uroczystość otwarcia II-gich Ogólnokrajowych Igrzysk Sportowych Z. Z. P. P. Ch. na nowym stadionie miała również podniosły przebieg. W przemówieniu okolicznościowym tow. Drożdż nawiązując do tradycji sportu robotniczego w Polsce podkreślił, że tradycje te podjęły Związki Zawodowe z pełnym prawem do hegemonii sportu w Polsce i z głębokim uświadomieniem realizacji dekretu rządowego o powszechnym wychowaniu fizycznym. Zarząd Główny, stwierdził mówca, postanowił wprowadzić w swój program doroczne Igrzyska Sportowe, jako święto radości i egzamin tężyzny fizycznej pracowników przemysłu chemicznego, papierniczego i szklanego. Po przemówieniu przewodniczącego Z. Z. P. P. Ch. nastąpiło podniesienie flagi państwowej przy dźwiękach hymnu narodowego i flagi związkowej przy odegraniu „Międzynarodówki".

Pierwszy punkt programu rozpoczął się pokazem gimnastycznym na przyrządach, przeprowadzonym przez absolwentów kursu przodowników gimnastycznych pod kierownictwem jednego z najstarszych aktywnych sportowców i instruktora ćwiczeń gimnastycznych tow. Pustelnika z Chorzowa.

Trzydniowy program Igrzysk był wypełniony szeregiem emocjonujących konkurencji, do których poza lekkoatletyką i turniejem piłkarskim należały torowe wyścigi kolarskie na 1.000, 4.000 i 5.000 m. oraz wyścig szosowy na 100 km. Zawody pływackie na basenie „Czarnego Jeziora", finały bokserskie na zakończenie oraz ognie sztuczne wykonane w zakładach Materiałów Przemysłu Wybuch. „Lignoza" i wypuszczone z boiska stadionu na zakończenie pierwszego dnia Igrzysk w charakterze miłej niespodzianki propagandowej dla mieszkańców Włocławka i uczestników Igrzysk, były dopełnieniem bardzo interesującego i szerokiego programu.


Grupa żeńska w defiladzie

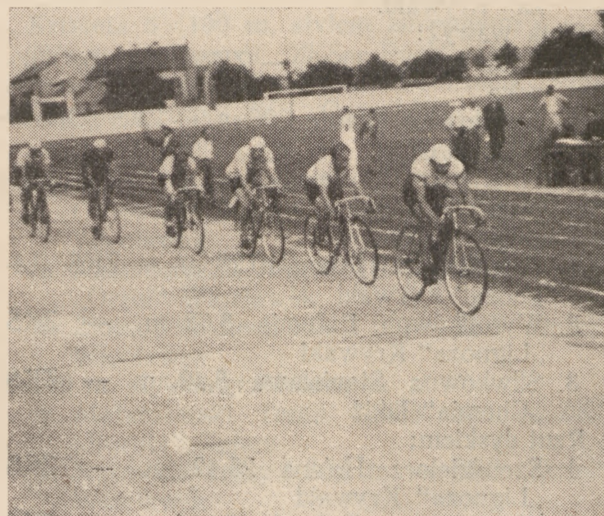


Grupy męskie w pochodzie


Pokazy gimnastyczne


Zawody piłki nożnej


Trybuny przepełnione


Kolarze w biegu na 4.000 m.

WYNIKI ZAWODÓW:

I. LEKKA ATLETYKA

A. KONKURENCJA ŻEŃSKA.

1. Bieg na 60 metrów:
1. Łazowska Zofia — 8,9 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
2. Arentowicz Jolanta 8,9 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
3. Wyrobkówna Eufemia 9,1 s. — ZKS „Lignoza“ Krywałd.

2. Bieg na 100 metrów:
1. Arentowicz Jolanta 14,7 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
2. Łazowska Zofia 15 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
3. Trzebuchowska Lila 15,4 s. — Z. K. S. „Orzeł“ Włocławek.

3. Bieg na 200 metrów:
1. Łazowska Zofia 31 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
2. Arentowicz Jolanta 31,8 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
3. Trzebuchowska Lila 31,9 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek

4. Bieg na 800 metrów:
1. Trzebuchowska Lila 2,58 min. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
2. Tuszyńska Teresa 3,00,7 min. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
3. Łukasik Anna 3,00,7 min. — ZKS „Orzeł“ Włocławek

5. Sztafeta 4×100 m:
1. Zespół ZKS „Orzeł“ Włocławek — 1,01 m.
2. Zespół ZKS „Lignoza“ Krywałd — 1,01,7 min.
3. Zespół II ZKS „Orzeł“ Włocławek 1,08,4 min.

6. Skok wdal:
1. Arentowicz Jolanta 4,48 min. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
2. Pawłów Olga 4,02 m. — ZKS „Arsen“ Złotystok
3. Pietrzyk Jadwiga 4,01 m. — ZKS „Lignoza“ Krywałd.

7. Skok wzwyż:
1. Kulik Irena 1,30 m. — ZKS „Chemik“ Gliwice
2. Arentowicz Jolanta 1,25 m. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
3. Smiejanka Gabriela 1,20 m. — ZKS „Lignoza“ Krywałd

8. Pchnięcie kulą:
1. Szendzielorz Helena 10,28 m. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
2. Wyrobkówna Eufemia 8,62 m. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
3. Śliwkówna Stanisława 8,42 m. — ZKS „Chemia“ Łódź

9. Rzut dyskiem:
1. Szendzielorz Helena 25,42 m. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
2. Wyrobkówna Eufemia 24,12 m. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
3. Łukasik Anna 23,30 m. — ZKS „Orzeł“ Włocławek

10. Rzut oszczepem:
1. Szendzielorz Helena 34,28 m. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
2. Wyrobkówna Eufemia 20,77 m. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
3. Arenowicz Jolanta 15,92 m. — ZKS „Orzeł“ Włocławek

B. KONKURENCJA MĘSKA

1. Bieg na 100 metrów:
1. Kiszka Emil 11,3 s. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
2. Ozminkowski Stanisław 11,6 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
3. Różycki Stefan 12,1 s. — ZKS „Boruta“ Zgierz

2. Bieg na 110 m. przez płotki:
1. Pawliczek Gerhard 17,4 s. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
2. Karbowiak Ryszard 18,3 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
3. Roj Gerhard 18,5 s. — ZKS „Lignoza“ Krywałd.

3. Bieg na 200 m.:
1. Kiszka Emil 23,5 s. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
2. Różycki Stefan 24 s. — ZKS „Boruta“ Zgierz
3. Skowroński Zbigniew 25 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek.

4. Bieg na 400 metrów:
1. Jama Zdzisław 54,6 s. — ZKS „Boruta“ Zgierz
2. Hołubka Waldemar 55,3 s. — ZKS „Lignoza“ Krywałd
3. Karbowiak Ryszard 55,6 s. — ZKS „Orzeł“ Włocławek

5. Bieg na 800 metrów:
1. Książczak Stanisław 2.08.1 min. — ZKS „Concordia“ Piotrków Tryb.
2. Karbowiak Ryszard 2,08,8 min. — ZKS „Orzeł“ Włocławek
3. Kurzydym Gerhard brak punktacji — ZKS „Plania“ Racibórz

6. Bieg na 1.500 metrów:
1. Kurzydym Gerhard 4,28,8 min. — ZKS „Plania“ Racibórz
2. Zieliński Bogdan 4,35,0 min. — ZKS „Boruta“ Zgierz
3. Gibki Józef 4,35,4 min. — ZKS „Boruta“ Zgierz

7. Bieg na 5.000 metrów:
1. Jasiniak Jan 16,51,8 min. — ZKS „Boruta“ Zgierz
2. Rogalski Stanisław 17,17,4 min. — ZKS „Stomil“ Poznań
3. Drag Eugeniusz (brak punktacji) — ZKS „Atom“ Jelenia Góra.

8. Sztafeta 4×100 metrów:
1. Zespół ZKS „Orzeł“ Włosławek 46.45 min.
2. Zespół ZKS „Boruta“ Zgierz 47,15 min.

9. Sztafeta 4×400 metrów:
1. Zespół ZKS „Lignoza" Krywałd 3,43,6 min.
2. Zespół ZKS „Boruta" Zgierz 3,45,0 min.
3. Zespół ZKS „Orzeł" Włocławek 3,48,0 m.

10. Skok wdal:
1. Kiszka Emil 6,59 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd
2. Ozminkowski Stanisław 6,43 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek
3. Augsburk Wiesław 6,44 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek.

11. Skok wzwyż:
1. Trzęsiak Józef 1.60 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd
2. Twardowski Ryszard 1,60 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek
3. Wartak Józef 1,60 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd.

12. Skok o tyczce:
1. Szendzielorz Herbert 3,33 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd
2. Wojciechowski Jan 3,01 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek
3. Tunk Franciszek 2,91 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd.

13. Pchnięcie kulą:
1. Kozłowski Stanisław 11,47 m. — ZKS „Znicz" Pruszków
2. Kiszka Emil 11,31 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd
3. Polus Władysław 10,50 m. — PHP Poznań

14. Rzut dyskiem:
1. Masoń Jan 33,53 m. — ZKS „Atom" Jelenia Góra
2. Dyka Jan 31,34 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd
3. Kaczmarek Henryk 31,26 m. — ZKS „Azoty" Chorzów.

15. Rzut oszczepem:
1. Szendzielorz Herbert 52,18 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd
2. Malinowski Zbigniew 45,61 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek
3. Kubik Edward 43,92 m. — ZKS „Boruta" Zgierz

16. Trójskok:
1. Kiszka Emil 12,90 m. — ZKS „Lignoza" Krywałd
2. Ozminkowski Stanisław 12,28 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek
3. Augsburk Wiesław 11,75 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek

II. GRY RUCHOWE.

1. Koszykówka w konkurencji męskiej:

Zawody rozegrano systemem: przegrywający odpada, między ośmiu drużynami z następujących klubów: ZKS „Chemik" Gliwice, „Concordia" Piotrków, „Znicz" Pruszków, „Chemia" Łódź, „Orzeł" Włocławek, „Ruch" Grudziądz, „Atom" Jelenia Góra, „Krowodrza" Kraków.

W finale rozgrywek zdobywają kolejno miejsca:
1. Drużyna ZKS „Znicz" Pruszków
2. Drużyna ZKS „Krowodrza" Kraków
3. Drużyna ZKS „Ruch" Grudziądz.

2. Siatkówka w konkurencji żeńskiej:

W finale rozgrywek zajmują miejsca:
1. Drużyna ZKS „Chemik" Gliwice
2. Drużyna ZKS „Orzeł" Włocławek
3. Drużyna ZKS „Krowodrza" Kraków

3. Siatkówka w konkurencji męskiej:

W finale rozgrywek zajmują miejsca:
1. Drużyna ZKS „Chemik" Gliwice
2. Drużyna ZKS „Ruch" Grudziądz
3. Drużyna ZKS „Concordia" Piotrków Tryb.

III. ZAWODY PŁYWACKIE.

KONKURENCJA ŻEŃSKA

1. 100 m. stylem dowolnym:
1. Grendel-Steyrowa 1,52,5 min. — ZKS „Ruch" Grudziądz
2. Lonzanka Eugenia 2,18,3 min. — ZKS „Ruch" Grudziadz
3. Pytko Hanna 2,29,0 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek

2. 100 m. stylem grzbietowym:
1. Brendel-Steyrowa Janina 2,06 min. — ZKS „Ruch" Grudziądz
2. Pytko Hanna 2,63 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek

3. 100 m. stylem klasycznym:
1. Brendel-Steyrowa Janina 2,25,2 min. — ZKS „Ruch" Grudziądz
2. Pytko Hanna 2,29,0 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek

4. 200 m. stylem dowolnym:
1. Brendel-Steyrowa Janina 4,13,6 min. — ZKS „Ruch" Grudziądz
2. Pytko Hanna 4,31,6 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek

5. 200 m. stylem klasycznym:
1. Brendel-Steyrowa Janina 5,32,8 min. — ZKS „Ruch" Grudziądz
2. Lonzanka Eugenia 5,36,0 min. — ZKS „Ruch" Grudziądz
3. Pytko Hanna 5,45,6 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek

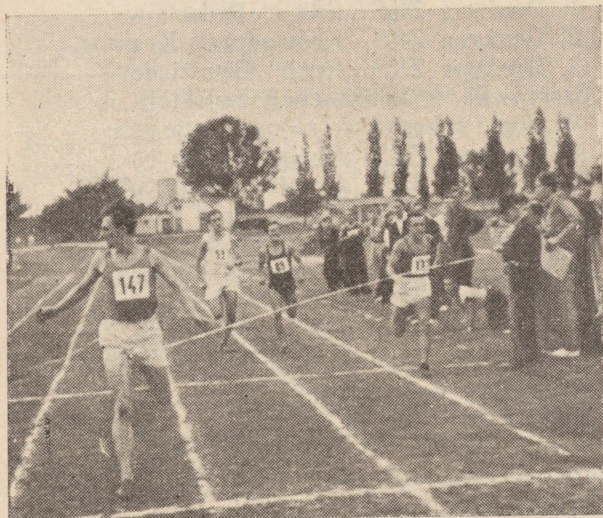
6. Sztafeta 5×100 m. stylem zmiennym:

Wygrywa zespół ZKS „Ruch" Grudziądz, w składzie: Brendel-Steyrowa, Lonzanka, Słupkówna bijąc zespół ZKS „Orzeł" Włocławek.

KONKURENCJA MĘSKA.

1. 100 m. stylem dowolnym:
1. Gajewski Ignacy 1,19,8 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek
2. Kazimierczak Antoni 1,20,7 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek
3. Złotkowski Lech 1,22,3 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek

2. 100 m. stylem grzbietowym:
1. Matuszewski Teofil 1,35,3 min. — ZKS „Boruta" Zgierz
2. Nawrocki Jerzy 1,36,3 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek
3. Boszko Łucjan 1,36,4 m. — ZKS „Orzeł" Włocławek



Finisz biegu na 800 m.



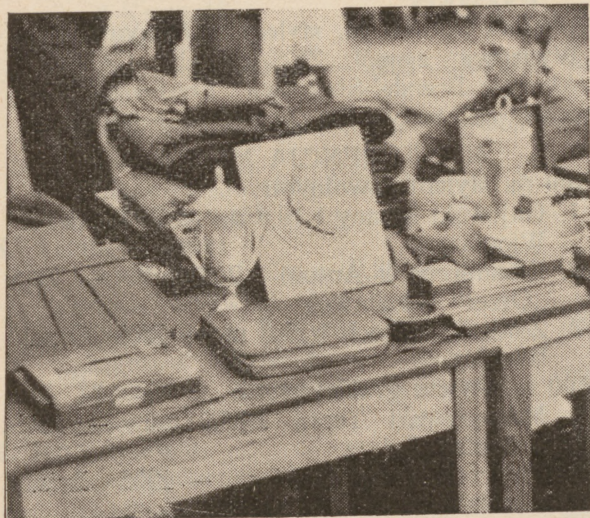
Siatkówka to ładny sport



W skoku w dal decyduje odbicie



Szendzielorz ponad poprzeczką





Piękne nagrody czekają na zwycięzców

3. 110 m. stylem klasycznym:
   1. Larys Bożydar brak punktacji — ZKS „Proch" Pionki
   2. Pacelt Jan brak punktacji — ZKS „Arsen" Złotystok
   3. Michoszewski Jerzy brak punktacji — ZKS „Orzeł" Włocławek
4. 200 m. stylem dowolnym:
   1. Kazimierczak Antoni 3,07,4 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek
   2. Krzewina Henryk 3,19,8 min. — ZKS „Boruta" Zgierz
   3. Urbas Rudolf 3,32,0 min. — ZKS „Plania" Racibórz.
5. 200 m. stylem klasycznym:
   1. Andrzejewski Jan 3,35,5 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek
   3. Tomalik Remigiusz 3,56,0 min. — ZKS „Proch" Pionki
   3. Skirzyński Tadeusz 3,38,4 min. — ZKS „Proch" Pionki.
6. 400 m. stylem dowolnym:
   1. Kazimierczak Antoni 6,38 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek
   2. Gajewski Ignacy 6,45 min. — ZKS „Orzeł" Włocławek
   3. Larys Bożydar 6,53 min. — ZKS „Boruta" Zgierz
7. Sztafeta 5×50 m. stylem dowolnym:
   1. Zespół ZKS „Orzeł" Włocławek 2,59,2 m.
   2. Zespół ZKS „Boruta" Zgierz 3,40,0 min.
   3. Zespół ZKS „Plania" Racibórz 3,45,0 m.
8. Sztafeta 3×100 m. stylem zmiennym:
   1. Zespół ZKS „Boruta" Zgierz w składzie: Matuszewski, Szwalbe, Krzewina, w czasie 4,35,4 min.
   2. Zespół ZKS „Orzeł" Włocławek, w składzie: Pokorski, Nawrocki, Michoszewski, w czasie 5,02,4 min.
   3. Zespół II ZKS „Orzeł" Włocławek, w składzie: Wasilewski, Zabłocki, Złotkowski, w czasie 5,05,1 min.

IV. WALKI BOKSERSKIE

Do walk finałowych weszli z przewagą ilościową bokserzy ZKS „Concordii" Piotrków Tryb. i ZKS „Orzeł" Włocławek. Spotkania finałowe odbyły się na nowym stadionie przy świetle lamp łukowych z powodu opóźnienia programu, przy czym końcowe walki na ringu rozegrano w czasie burzy i deszczu.

Zwycięzcy w poszczególnych wagach:

1. **Waga musza:** Krajewski — ZKS „Orzeł" Włocławek
2. **Waga kogucia:** Brzóska Zdzisław —ZKS „Concordia" Piotrków Tryb.
3. **Waga piórkowa:** Borowski Ryszard — Z. K. S. „Concordia" Piotrków Tryb.
4. **Waga lekka:** Pietrusiewicz — ZKS „Concordia" Piotrków Tryb.
5. **Waga półśrednia:** Maciejczyk Henryk — ZKS „Concordia" Piotrków Tryb.
6. **Waga średnia:** Masiarek — ZKS „Concordia" Piotrków Tryb.
7. **Waga półciężka:** Sudomir — ZKS „Orzeł" Włocławek
8. **Waga ciężka:** Stec Stefan — ZKS „Concordia" Piotrków Tryb.

V. ZAWODY KOLARSKIE

1. **Bieg drużynowy na torze 4.000 m.:**
   1. Drużyna ZKS „Ruch" Chorzów.
   2. Drużyna A. ZKS „Stomil" Poznań
   3. Drużyna B. ZKS „Stomil" Poznań
2. **Wyścig torowy 1.000 m.:**
   1. Anert Alfred — ZKS „Ruch" Chorzów
   2. Knychała Henryk — ZKS „Stomil" Poznań
   3. Glinka Walter — ZKS „Ruch" Chorzów
3. **Bieg torowy długodystansowy 50.000 m. 125 okrążeń — 5 finiszów:**
   1. Glinka Walter — ZKS „Ruch" Chorzów
   2. Paprocki Walter — ZKS „Ruch" Chorzów
   3. Knychała Henryk — ZKS „Stomil" Poznań

Ostatni finisz wygrywa w doskonałej formie, wyprzedzając przeciwników o półtora okrążeń Paprocki Walter.

4. **Bieg szosowy 100 km. na trasie Włocławek — Krośniewice — Włocławek Stadion:**
   1. Knychała Henryk — ZKS „Stomil" Poznań
   2. Vogt Czesław — ZKS „Stomil" Poznań
   3. Woszczyk M. — ZKS „Boruta" Zgierz.

Pierwszy na półmetku w Krośniewicach był Rozumek z ZKS „Stomil" Poznań, któremu burmistrz miasta Krośniewice wręczył oddzielną nagrodę.

VI. TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ.

Do turnieju piłki nożnej weszły reprezentacyjne drużyny okręgów sportowych Z. Z. P. P. Ch., a mianowicie:

Z okręgu I. Warszawa, drużyna ZKS „Proch" Pionki.

Z okręgu II Górny Śląsk, drużyna ZKS „Azoty" Chorzów.

Z okręgu III Gliwice, drużyna ZKS „Plania" Racibórz

Z okręgu IV Wrocław, drużyna ZKS „Żarów"

Z okręgu V Kraków, drużyna ZKS „Mościce".

Z okręgu VI Łódź, drużyna ZKS „Concordia" Piotrków Tryb.

Z okręgu VII Poznań, drużyna ZKS „Antoninek" „Poznań".

Z okręgu VIII Pomorze, drużyna ZKS „Ruch" Grudziądz.

Rozgrywki: **I Runda**

Azoty — Mościce 4:2
Proch — Antoninek 5:1
Plania — Ruch Grudz. 5:0
Żarów — Concordia 2:1

II Runda

Azoty — Proch 3:0
Żarów — Plania 3:1

III Runda

Plania — Proch 4:3

Finał o mistrzostwo piłki nożnej Z. Z. P. P. Ch. na rok 1948 wygrywa drużyna ZKS „Żarów", zwyciężając drużynę ZKS „Azoty" Chorzów w stos. 4:2.

Ostateczny wynik turnieju piłki nożnej.

Pierwsze miejsce drużyna ZKS „Żarów"
2. Drużyna ZKS „Azoty" Chorzów
3. Drużyna ZKS „Plania" Racibórz
4. Drużyna ZKS „Proch" Pionki
5. Drużyna ZKS „Mościce"
6. Drużyna ZKS „Concordia" Piotrków Tr.
7. Drużyna ZKS „Ruch" Grudziądz
8. Drużyna ZKS „Antoninek" Poznań.

Przez trzy dni Igrzysk Sportowych, zawodom przyglądały się tłumy publiczności z Włocławka. Na trybunie wypełnionej, miejsca honorowe zajęli przedstawiciele władz państwowych, związkowych, partii politycznych, liczne delegacje Zarządów Oddziałów Z. Z. P. P. Ch., Rad Zakładowych, przodownicy pracy przemysłu chemicznego, papierniczego i szklanego oraz grupy młodzieżowe poszczególnych zakładów pracy z różnych stron kraju. Największe nasilenie widzów wytrzymał będący w budowie stadion w 3 dniu Igrzysk, a mianowicie ponad 10.000 osób.

Piękne nagrody fundacji Zarządu Głównego i poszczególnych Oddziałów Z. Z. P. P. Ch. wręczył na stadionie związkowym zwycięzcom po ukończeniu zawodów sekretarz generalny Zarządu Głównego Z. Z. P. P. Ch. tow. dr. Pruchnicki Stanisław. Kierownikiem organizacyjnym Igrzysk Sportowych z ramienia Zarządu Głównego był sekretarz tow. Ciepliński Wojciech. Igrzyska Sportowe we Włocławku spełniły swą zasadniczą rolę w akcji propagandowej, należy je uważać bezapelacyjnie za udatną imprezę sportową w szerokiej skali, godnie podtrzymującą hasło upowszechnienia sportu pracowniczego.

Radzie Kultury Fizycznej i Sportu pod rozwagę

Igrzyska Sportowe we Włocławku wymagają oceny obiektywnej i sprawiedliwej. Chcąc uczynić zadość tym wymogom, musimy wpierw zdefiniować cel dorocznych Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych. Tę definicję możemy znaleźć w zeszłorocznym artykule tow. Sokorskiego Włodzimierza, ówczesnego sekretarza K. C. Z. Z., opublikowanym na łamach „Związkowca" nr. 36 z okazji zeszłorocznych Igrzysk Sportowych. **Nie można mówić o odrodzeniu zdrowotnym społeczeństwa bez odrodzenia sportowego, tak jak nie można mówić o odrodzeniu sportowym bez oparcia go o masową bazę, jaką stanowi świat pracy"** i na zakończenie artykułu podaje tow. Sokorski ściślejsze wytyczne Igrzysk Sportowych, które winny być połączone z wielką defiladą sportu pracowniczego i masowymi pokazami gimnastycznymi. Tak więc w Igrzyskach Sportowych Związków Zawodowych musi wyraźnie być podkreślona zasadnicza idea upowszechnienia sportu pracowniczego.

Zdawałoby się, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nasze Igrzyska Sportowe winne przyjąć wzory radzieckie. Tymczasem obserwujemy coś wręcz przeciwnego. Popisy gimnastyczne na przyrządach, wprowadzone jako pierwszy punkt programu Igrzysk w Włocławku, były słabiutką miniaturą dobrych chęci, a całość programu grzeszyła wzorem, przyjętym bezkrytycznie z przedwojennego burżuazyjno-mieszczańskiego sportu klasowego, hodującego kanarki rekordowe, w którym trudno było odróżnić zawodowca od amatora.

Wiemy o tym wszyscy, że nie ma warunków upowszechnienia ćwiczeń gimnastycznych, że brak sal i przyrządów, że Rada Kultury Fizycznej stara się jak może, że nawet już tego roku zdołała przeprowadzić jeden kurs przodowników gimnastycznych, by jako tako wypełnić luki instruktorów tej podstawy sportu.

Wiemy o tym dobrze, nie mniej musimy stwierdzić, że ten punkt programu wymaga bardzo rzetelnej pracy, kto wie, czy nie lepiej było urządzić parę sal gimnastycznych, skreślając z preliminowanej kwoty na budowę stadionu i urządzenia „Igrzysk" pewne sumy.

Sprecyzujmy sprawę jasno pytaniem, o co chodzi?

Chodzi o to, by na 120.000 zrzeszonych w naszym Związku członków, odpowiednia grupa zademonstrowała masowy pokaz gimnastyczny. **Powiedzmy skromnie, że grupa ta winna na pierwszy pokaz wynosić 2 proc. — co daje liczbę 2.400 zawodników, a zatem na 50 członków — 1. Nie ma wątpliwości, że pokaz takiej masowej grupy gimnastycznej przewyższyłby atrakcyjnością wszystkie inne konkurencje,** które byłyby tylko dopełnieniem programu!

Tak należy sobie wyobrażać sprawdzian idei upowszechnienia sportu na dorocznych Igrzyskach Sportowych. Tymczasem atrakcją Igrzysk Sportowych w Włocławku miał być mecz piłkarski „Ruch" — Chorzów contra „Orzeł" — Włocławek, co usilnie forsowali miejscowi fanatycy klubowi, a zarazem członkowie Komitetu Organizacyjnego Igrzysk. Ostatecznie zrobiono niepoważną imprezę, którą możemy określić popularnie „lipą".

Ustalone było w programie turnieju piłkarskiego na konferencji Rady Kultury Fizycznej i Sportu ze współudziałem okręgowych inspektorów sportowych, że „Ruch" chorzowski, jako nasz klub związkowy rozegra mecz ze zwycięską drużyną turnieju piłkarskiego, przy czym wyrażono zgodę na mecz towarzyski „Orła" włocławskiego z „Ruchem", zależnie od przyjęcia propozycji przez ten klub.

Drużyna „Ruchu" wogóle do Włocławka nie przyjechała, lecz to nie przeszkodziło miejscowym fanatykom porozlepiać afisze, że na sta-

dionie Z. K. S. „Orła“ (sic!) odbędzie się mecz, który rozegra leader ligi państwowej „Ruch“ z Chorzowa z „Orłem“ włocławskim. Było to sensacją nie byle jaką dla sportowego światka włocławskiego, którego nabito w butelkę. Zamiast drużynę „Ruchu“ sklejono drużynę z 4-ch graczy „Ruchu“ chorzowskiego, w tym 2 rezerwowych plus 7 graczy z drużyny Z. K. S. „Mościce“, a wprowadzone na manowce tłumy Włocławka wpadły w entuzjazm, na widok jak ich beniaminek „Orzeł“ bije czołową drużynę Ligi państwowej wynikiem 4:3.

Na tą farsę sportową Rada Kultury Fizycznej i Sportu nie powinna była się zgodzić. W efekcie mecz ten zgoła nie potrzebny opóźnił program zakończenia Igrzysk. Rozdanie nagród odbywało się w przyśpieszonym tempie i nie zostało ukończone, a finały walk bokserskich rozegrano w świetle lamp łukowych podczas burzy i deszczu. Naddatek ten tym bardziej był zbędny, że właśnie **ze wszystkich konkurencji najlepszy poziom dorobku wykazał turniej piłki nożnej.** Piękna gra drużyn takich jak: Żarów, Azoty, Plania, Proch, była chlubnym popisem tej dziedziny sportu, krzewiącego się i tak bujnie wśród mas pracowniczych.

Jest to jaskrawym przykładem fanaberii klubowej, wzorowanej na dawnej szkole pod egidą niepożądanych i nieodpowiedzialnych kierowników klubu, których mentalność do idei odrodzenia sportu naszego nie ma dostępu. Wołamy głosami przestrogi, a nieraz i rozpaczy, drzemy szaty na wiadomość o burdach na meczach i awanturujących się kibicach, a tolerujemy siewców tego złego na stanowiskach wychowawców sportowych. Taki kierunek wychowawczy, kultywujący fanatyzm klubowy, jest niezdrowy i należy go jaknajszybciej i bez reszty wyplenić.

Przechodząc do dalszej oceny wyników tegorocznych Igrzysk, musimy stwierdzić, że **lekkoatletyka nie poszczyciła się zbyt wielkim dorobkiem.** Inna rzecz, że niedokończona bieżnia zmusiła zawodników do rozgrywania biegów i półfinałów na marnej bieżni stadionu miejskiego, mimo tego wyniki nie są tu decydujące. Zbyt mała ilość klubów reprezentowała lekkoatletykę. Budową wspaniałych stadionów nie zdobędziemy nowego narybku lekkoatletów. **Budujmy w pierwszym rzędzie boiska i bieżnie dla klubów związkowych i dajmy im możliwe warunki pracy sportowej.** To samo dotyczy pływania. Hasło rzucone przez najwyższe instancje sportowe: **„Uczmy się pływać“ nie znalazło swego odbicia w zawodach pływackich tegorocznych Igrzysk naszych.** Szczególnie słabiutko wypadło w konkurencji żeńskiej, w której królowała znakomita pływaczka Bendel-Steyrowa, bijąc z łatwością garstkę współzawodniczek z dwóch zaledwie klubów. **Gry ruchowe były potraktowane po macoszemu i zepchnięte w szary kąt.** Piękne widowisko dali kolarze. Sport ten jest wart więcej wkładu i pracy z naszej strony. Jeżeli buduje się nowoczesny stadion, buduje się i tor kolarski, to jest słuszne, to też należy z uznaniem podkreślić zasługi inż. Szymczyka, którego staraniem i wg którego projektu tor kolarski na stadionie w Włocławku został zbudowany. Między nami możemy powiedzieć, że ten tor jest zbudowany na „wyrost“, z życzeniem pomyślnego rozwoju. Na 8 okręgów sportowych posiadamy zaledwie 6 sekcji kolarskich, a tylko 3 były reprezentowane na Igrzyskach Sportowych. Sport włocławski twierdzi, że inicjatywa budowy stadionu wyszła z klubu motocyklistów i kolarzy, my natomiast twierdzimy, że na starcie nie widzieliśmy ani jednego kolarza z Włocławka, ani jednego motocyklisty na pokaz. **Kolarstwem winna się Rada Kultury Fizycznej i Sportu zainteresować, tym bardziej, że nasze okręgi sportowe znajdują się w okręgach przemysłowych** jak n. p. Górny Śląsk, Kraków, Wrocław, Poznań, gdzie kolarstwo ma wszelkie warunki dobrego rozwoju. Od kolarzy nasze tory winny się zaroić. Ocenę wyników kończymy na boksie. Hegemonii w ramach naszego związku nikt „Concordii“ nie odbierze i trzeba przyznać, że zespół bokserów „Concordii“ jest naszym zespołem reprezentacyjnym, którym możemy się szczycić. Wprawdzie kierownik „Concordii“ roni już dzisiaj łzy, że zabiorą mu jego pupilów do wojska i boks „Concordii“ przepadnie, my jednak nie podzielamy tej żałosnej nuty. Sport polski nie straci na tym, gdy nasze wojsko otrzyma tak wspaniały dar z ramienia „Concordii“, a zasługa tego klubu bynajmniej skreśloną nie będzie. Wierzymy, że „Concordia“ potrafi wychować jeszcze nie jeden zastęp wspaniałych bokserów. Sport nasz związkowy posiada ogółem 13 sekcji bokserskich, ale na ringu widzimy przeważnie bokserów „Concordii“ lub „Orła“, a pozatym tu i ówdzie zrywy i dobre chęci. **Jeden kurs zaprawy bokserskiej do roku jest niewystarczający,** takich kursów należałoby stworzyć kilka i wykorzystać jako instruktorów bokserów „Concordii“. **Chcielibyśmy coś usłyszeć o boksie w okręgu krakowskim, śląskim, wrocławskim, warszawskim, poznańskim i widzieć zawodników innych klubów** na ringu bokserskim, conajmniej w ramach naszego związku.

Podając tę ocenę pod rozwagę Radzie Kultury Fizycznej i Sportu, nie mamy zamiaru obniżać jej dotychczasowych zasług i pracy, a szczególnie tych członków Rady, którzy z wielką ofiarnością nad organizacją Igrzysk Sportowych pracowali.

Zdajemy sobie sprawę, że w ciągu jednego roku nie wiele da się zrobić, że są pewne ograniczenia budżetowe, jeśli chodzi o same Igrzyska Sportowe. Z drugiej strony Rada Kultury Fizycznej i Sportu rozporządza już tak dostatecznym zasobem finansowym, że może zrealizować pokaźny i wartościowy program nie tylko rozwoju poszczególnych gałęzi sportu, ale przede wszystkim program jego upowszechnienia. Stanowisko i decyzje Rady winne być twarde i męskie, a przede wszystkim sprawa wycho-

wania sportowego i obsada kierownictwa winna być poddana ścisłej rewizji i uporządkowana pod hasłem odrodzenia sportowego.

Jeszcze ostatnia uwaga pod adresem Rady Kultury Fizycznej i Sportu — to sprawa nazwy stadionu naszego w Włocławku. Dlaczego ta sprawa nie była jasno postawiona? Stąd wynikły niepoważne również przywłaszczenia sobie stadionu przez niekompetentnych ludzi. Stadion winien nosić nazwę: **„Stadion Sportowy Okręgu Pomorskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego“.** (GEM.)

Kronika związkowa

1. Normy braków hutniczych.

W dniu 27 lipca br. zatwierdzone zostały normy braków hutniczych dla hut szkła podległych Południowemu i Północnemu Zjednoczeniu Przemysłu Szklanego. Na podstawie tych norm będą obliczane premie za jakość produkcji w myśl uprzednio podpisanego protokółu, który określa maksymalną wysokość premii do 20 proc. Dla hut szkła Zjednoczenia Dolnośląskiego zostaną również zatwierdzone normy braków w terminie późniejszym.

2. Regulamin premiowania pracowników umysłowych.

Ostatnio zostały podpisane nowe regulaminy premiowania pracowników umysłowych w przemyśle chemicznym, papierniczym i szklanym. Nowe przepisy różnią się od dotychczasowych tym, że zmieniony został pułap premiowania 60 proc. dla pracowników inżynieryjno-technicznych, mających bezpośredni wpływ na produkcję. Pracownicy umysłowi, których nowy regulamin nie obejmuje, a dotychczas byli premiowani, otrzymują stały dodatek w wysokości 60 proc. zasadniczych poborów. Pracownicy umysłowi dotychczas niepremiowani otrzymują dodatek ryczałtowy w wysokości 1.000.—, 1.500 i 2.000.— zł. w zależności od grupy uposażenia.

3. Konferencja w sprawie Krakowskiej Huty Szkła

W Krakowie w dniu 31 lipca obradowano nad sprawą przejęcia krakowskiej Huty Szkła Państw. Monop. Spirytusowego przez Dyrekcję Miejscowego Przemysłu oraz podpisania dla tejże huty lokalnego układu zbiorowego. Z ramienia Zarządu Głównego brali w niej udział delegowani członkowie Prezydium.

4. Układ zbiorowy w Starogardzie.

W Starogardzie został podpisany układ zbiorowy (o warunkach pracy i płacy) między Zarządem Głównym ZZPPCh., a Dyrekcją Gdańskiego Przemysłu Miejscowego dotyczący pracowników huty Szkła w Starogardzie. Zarząd Główny reprezentował zast. przewodniczącego tow. Arasimowicz Antoni.

5. Konferencja aktywu związkowego w Piotrkowie Tryb.

W Piotrkowie Tryb. odbyła się konferencja aktywu związkowego pracowników szklarskich, w której wzięli udział przewodniczący Zarządu Głównego tow. Drożdż i zastępca tow. Arasimowicz. Omówiono aktualne zagadnienia branży szklarskiej, a w szczególności sprawę reaktywowania zamierzonej przez C. Z. Przem. Min. — Komisji cennikowej. Postanowiono zwrócić się do C. Z. Przem. Mineralnego o wznowienie działalności tejże komisji i poddanie rewizji cen dla niektórych gatunków szkła.

6. Główna Komisja norm pracy dla hut szkła

W wyniku konferencji, która odbyła się w dniu 2 sierpnia br. w C.Z.P. Min. została wyłoniona Główna Komisja Norm Pracy dla Przemysłu Szklanego. Z ramienia Związków Zawodowych do komisji tej weszli tow. Drożdż Wiktor, Arasimowicz Antoni, Tokarski Ignacy i Krukowski Michał, z ramienia C.Z.P. Min. dyr. techn. Klauznis i Filipowicz z przewodniczącym komisji inż. Dobczańskim Aleksandrem.

Główna Komisja Norm Pracy dla hut szkła przejęła również dotychczasowe agendy komisji cennikowej. Pierwsze posiedzenie komisji po tej konferencji odbyło się już w dniu 13 sierpnia br.

7. Odsłonięcie sztandaru Oddziału Kędzierzyn.

Zarząd Oddziału Kędzierzyn zalicza się do bardzo aktywnych naszych komórek organizacyjnych. Oddział ten liczy ponad 2.500 członków, w tym 45 proc. papierników, 40 proc. chemicznych i 15 proc. szklarskich.

W niedzielę dnia 8 sierpnia br. odbyła się w Kędzierzynie uroczystość odsłonięcia sztandaru związkowego w pięknie udekorowanej sali. Na uroczystość przybyły delegacje bratnich związków, przedstawiciele partii politycznych, władz miejscowych i organizacji społecznych.

Do licznie zebranych towarzyszy związkowych przemówił przewodniczący Zarządu Głównego tow. Drożdż Wiktor, dokonując aktu odsłonięcia sztandaru związkowego. Po przemówieniach delegatów i wbijaniu gwoździ honorowych w drzewce sztandaru, wśród podniosłego nastroju, zakończono uroczystość odśpiewaniem „Międzynarodówki“. W 2-giej części programu odbyło się przedstawienie teatralne, staraniem naszych zespołów świetlicowych.

8. Delegacja Zagraniczna Młodzieży Pracującej w Sosnowcu.

Po zakończeniu Zjazdu Międzynarodowej Federacji Młodzieży Pracującej w Warszawie, delegacje zagraniczne przybyły do Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego dla zwiedzenia polskiego okręgu przemysłu ciężkiego. W czasie pobytu gości zagranicznych w Sosnowcu kierownik Wydziału Młodzieżowego Zarządu Głównego tow. Stelmach wręczył na wspólnym zebraniu wiceprzewodniczącemu Międzynarodowej Federacji Młodzieży Pracującej tow. Iwanowi Buczowi puchar kryształowy, jako dar pamiątkowy w imieniu młodzieży zrzeszonej w Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Chemicznego. Tow. Buczow dziękując za tak cenny i miły upominek prosił o przekazanie młodzieży naszego związku wyrazów uznania dla jej pracy w dziele odbudowy zniszczonego kraju, załączając serdeczne pozdrowienia w swoim imieniu.

Wydawca :Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem.

Redaguje. Kolegium	Adres Redakcji i Administracji: „Pracownik Chemiczny“, Katowice — Matejki 3.
Telefon 322 - 87.	Cena ogłoszeń: 1 str. — 15 tys. zł, ½ str. — 8 tys. zł, ¼ str. — 5 tys. zł.

Konto PKO — Katowice III. — 1447. Wydział Prasowy

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa“, Katowice, ul. Sobieskiego 11 R 50527